

# GLOS POLSKI

FIGURA CENTRALI TOWARYSTW I ORGANIZACJI POD NAZWĄ: "ZWIĄZEK POLAKÓW W ARGENTYNIE"

## LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA  
Registro Nacional de la Propiedad Intelectual Nr. 255524

Correo  
Argentino  
Central B.  
TARIFA REDUCIDA  
Concesión 1544  
FRANQUEO PAGADO  
Concesión 2045

20 Centów

ROK (AÑO) XXVII

Buenos Aires, Viernes 2 de Septiembre de 1949. Piątek, 2 września 1949.

Nr. 2165

### Una protesta por la causa de Polonia

NOSOTROS ABAJO FIRMANTES QUE VIVIMOS EN EL MUNDO LIBRE apelamos a la conciencia de toda la humanidad al sentido de verdad, justicia y libertad propios a cada hombre. En el décimo aniversario de invasión a Polonia por las huestes hitleriano-soviéticas PROTESTAMOS CONTRA EL TERRIBLE DAÑO CAUSADO A LA NACION POLACA.

Polonia a la que Roosevelt llamó "inspiración de las naciones", se irguió, la primera, en defensa de la libertad amenazada por las dictaduras imperialistas de Hitler y Stalin.

La lucha de la nación Polaca que duró seis años, acompañada con los más grandes sacrificios, ha sido aniquilada por las injustas decisiones internacionales en Teherán y Yalta que no han dado al mundo la paz y seguridad y a Polonia han hundido en la esclavitud.

El soldado polaco, quien sin cesar luchó desde septiembre de 1939 en su patria y más adelante en Francia, Narvik "Battle of Britain", en Tobruk, Monte Cassino y durante toda la guerra en el aire y en el mar "por vuestra y nuestra libertad", está condenado a peregrinar por el mundo. La Nación Polaca, después de la repartición hecha por la Rusia Soviética, expoliada de la mitad de su territorio, cortada del mundo libre por la "cortina de hierro" de Kremlin, ha sido entregada como esclava en manos de la dictadura comunista.

El régimen impuesto por la Rusia Soviética en Polonia violenta sistemáticamente la ley de la libertad del hombre, persigue la religión, subyuga a los hombres de trabajo, pisotea las bases de la democracia e inculca a la Nación un odio a las Democracias occidentales.

La libertad, la Independencia y la Democracia deben ser el patrimonio de todas las naciones y sociedades en el mundo.

La libertad es indivisible. O reinará en el mundo entero o no existirá en general.

La causa polaca no es sólo la causa de los 25 millones de hombres a las orillas del Vístula, sino es la causa de todos los hombres libres del mundo.

Cualquier nación en el mundo tiene derecho a una vida independiente y al libre desarrollo de su cultura.

¡Protestamos contra la ocupación soviética de Polonia y de las otras naciones subyugadas por los Soviets!

¡Clamamos que se haga justicia!

¡Pedimos una Polonia libre independiente e íntegra!

### Protest w sprawie Polski

W DNIU 4. WRZEŚNIA WSZYSCY POLACY W ARGENTYNIE  
ZŁOŻĄ SWE PODPISY POD NINIEJSZĄ DEKLARACJĄ:

MY NIŻEJ PODPISANI, LUDZIE ŻYJĄCY W WOLNYM ŚWIECIE, apelujemy do sumienia całej ludzkości, do wrodzonego każdemu człowiekowi poczucia prawdy, sprawiedliwości i wolności.

W dziesięciolecie hitlerowsko-sowieckiego najazdu na Polskę PROTESTUJEMY PRZECIWKO KRZYWDZIE WYRZĄDZONEJ NARODOWI POLSKIEMU!

Polska, nazwana przez Prezydenta Roosevelta "natchnieniem narodów", pierwsza stanęła w obronie wolności, zagrożonej przez imperialistyczne dyktatury Hitlera i Stalina.

Sześćdziesięcioletnią walkę Narodu Polskiego, okupioną najwyższymi ofiarami, unicestwiły niesprawiedliwe decyzje międzynarodowe w Teheranie i Jalcie, które światu nie przyniosły pokoju i bezpieczeństwa, a Polskę pogrążyły w niewoli.

Żołnierz polski, walczący bez przerwy, od września 1939 roku w Kraju, potem we Francji, Narwiku, "Battle of Britain", w Tobruku, Monte Cassino, Anconie, Falaise, Arnheim, Bolonii oraz w ciągu całej wojny w powietrzu i na morzu za "WASZĄ WOLNOŚĆ I NASZĄ", w nagrodę za swój trud i ofiary został skazany na tułaczkę. Naród Polski, po rozbiórce dokonanej przez Rosję Sowiecką, pozbawiony połowy swego terytorium, odcięty od wolnego świata żelazną kurtyną Kremla, został oddany w niewolę dyktatury komunistycznej.

Narzucony przez Rosję Sowiecką reżym w Polsce systematycznie gwałci prawo wolności człowieka, prześladowa religię, ujarzmił ludzi pracy, depcze zasady demokracji i wpaja narodowi tendencje nienawiści do Demokracji Zachodnich.

Wolność, Niepodległość i Demokracja muszą stać się własnością wszystkich narodów i społeczeństw na świecie.

Wolność jest niepodzielna. Albo będzie obowiązywać na całym świecie, albo jej nie będzie nigdzie.

SPRAWA POLSKI NIE JEST TYLKO SPRAWĄ 25 MILIONÓW LUDZI NAD WISŁĄ, ALE JEST SPRAWĄ WSZYSTKICH WOLNYCH LUDÓW ŚWIATA.

KAŻDY NARÓD NA ŚWIECIE MA PRAWO DO NIEZAWISŁEGO BYTU I SWOBODNEGO ROZWOJU KULTURY.

PROTESTUJEMY PRZECIWKO SOWIECKIEJ OKUPACJI POLSKI I INNYCH NARODÓW UJARZMIONYCH PRZEZ SOWIETY.

DOMAGAMY SIĘ SPRAWIEDLIWOŚCI!

DOMAGAMY SIĘ POLSKI WOLNEJ, CAŁEJ I NIEPODLEGŁEJ!

Z okazji 10-tej ROCZNICY NAJAZDU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO NA POLSKĘ, Związek Polaków w Argentynie urządza w NIEDZIELĘ, dnia 4-go WRZEŚNIA 1949 r.

### Manifestację Ogólnopolską

Z następującym programem:

Godz. 10-ta Nabożeństwo w Kościele Polskim, c. Mansilla 3847, celebrowane przez Ks. Proboszcza A. Michalika. — Kazanie wygłosi Ks. Dr. T. Łagowski.

Godz. 11-ta AKADEMIA w sali naprzeciw Kościoła, ulica Mansilla 3850. — Przemawiać będą:

- 1.—J. Zapadka — Prezes Związku Polaków.
- 2.—Cnel. Soul S. Pardo — Vice Prezydent Senatu Rep. Aarg.
- 3.—Przemówienie P. Mirosława Arciszewskiego.
- 4.—H. Dąbrowska de Palomarczuk — Członkini Zarządu Związku Polaków.
- 5.—A. G. Palacios — Prezes Stowarzyszenia "Fraternal".
- 6.—D. Storożyński — Członek Zarządu Związku Polaków.
- 7.—Dr. M. Araya — z Circulo "Polonia Libre".

W części artystycznej wystąpią:

- J. Stefańska — Sopran Opery Poznańskiej.  
W. Frydrych-Zbieżowska — Artystka Teatru Lwowskiego.  
W. Szpilewicz (Pedro Menci) — Bas-baryton.  
R. Krupa — Skrzypek-Wirtuoz.  
A. Krzaklewski — Akompaniament.



# Rozmyślania na Temat Krwawego Września 1939

Uplywa dziesięć lat od pamiętne go dnia 1 września 1939 roku, dnia uderzenia sił niemieckich na Polskę i rozpętania się drugiej wojny światowej. Słusznie, iż w dniach tych Polacy czynią przegląd wypadków, wskazują oceny tego wszystkiego co zaszło i wyciągają wnioski co do rozwoju dalszych wydarzeń, z którymi związana jest sprawa najważniejsza i ważnych, sprawa przyszłości Narodu polskiego i Państwa polskiego.

Przez pierwsze lata wojny byliśmy zanadto zajęci bieżącym strumieniem wydarzeń, aby móc spokojnie początek tych zdarzeń zanalizować. Później za dużo gorczy i zawodów przeżyliśmy, by móc na chłodno szukać historiozoficznych rozwiązań. W dziesiątym roku możemy patrzeć już z perspektywy dzieł, wypadki możemy należycie ocenić także i dlatego, że epoka bezpośrednio wojnę poprzedzająca i związana z nią dzieje nie stanowią już kompleksu niezmany. Są naogół dobrze zbadane i poprzez obfitą literaturę stają się zrozumiałe dla wszystkich. Na literaturę tę składają się nie tylko opracowania poważnych historyków, specjalistów różnych dziedzin tej nauki, ale także b. cenne przyczynki pamiętnikarskie mężów stanu, polityków i żołnierzy, którzy robili historię, albo dyplomatów i obserwatorów z bliska przeglądających się rozwojowi wypadków. Dużą ilość materiałów dostarczyły archiwa niemieckiego urzędu dla spr. zagranicznych, jakie dostały się do rąk alianckich a także dokumenty nagromadzone w ciągu historycznego procesu zbrodniarzy niemieckich, sądownic w Norymberdze w latach 1945-1946.

Jakże w świetle tych bogatych materiałów przedstawiają się wypadki w okresie poprzedzającym uderzenie na Polskę we wrześniu 1939? Otóż najbardziej charakterystyczną cechą tego okresu czasu, którego kulminacyjnym punktem stał się zjazd czterech w Monachium, w końcu września 1938 r. (Chamberlain, Daladier, Mussolini i Hitler) był zupełny brak przygotowania do przeciwstawienia się niemieckiej agresji i zupełny brak woli takiego przeciwstawienia się. Przygotowanym był agresor niemiecki i to nie tylko do rozegrania całego swego zbrodniczego planu na terenie politycznym, ale do zbrojnego poparcia realizacji każdej fazy tego planu! Śmiało i sprecyzowane koncepcje podboju świata były po stronie niemieckiej; po drugiej stan bezsilny w dziedzinie militarnej oraz nastawienie kapitulacyjne, wobec każdego uderzenia agresora.

Jeszcze w zaraniu potęgi hitlerow-

kiej (1932—33) Polska rzuciła inicjatywę czynnego przeciwstawienia się agresji. Był to tzw. projekt wojny prewencyjnej, opracowany przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, zakomunikowany Francji i Wielkiej Brytanii. Małym kosztem zapobiec można było wielkim katastrofom. Ale inicjatywa trafiła w próżnię. Polska sama wojny prowadzić nie mogła tak ze względu na swe ograniczone możliwości w dziedzinie zbrojeni, jak i przez wgląd na polityczną konsekwencję takiego wystąpienia w okresie czasu powszechnych złudzeń zbrojnej pomocy przeciwko agresorowi niemieckiemu zgłosiła Polska w trzy lata później, po zajęciu zdemilitaryzowanej zony reńskiej (marzec 1936) i oferta ta nie odnosiła także skutku jak i nota z maja 1938, skierowana w czasie kryzysu czechosłowackiego do Francji, stwierdzająca nieduwaczenie gotowości wypełnienia zobowiązań sojuszniczych (oczywiście w wypadku, kiedy Francja zdecydowała się na zbrojny czyn).

Tylko na tle takiego zastraszającego braku chęci stawienia jakiegokolwiek oporu na Zachodzie, mógł agresor niemiecki dokonać bezkarnie szeregu faktów, naruszających postanowienia prawa i zobowiązania umowne. Mógł w drodze gwałtu przeprowadzić „Anschluss” Austrii, mógł w oparciu o „pakt stalowy” z faszystowskimi Włochami przygotować atak na Czechosłowację i w następstwie sukcesu atak na Polskę. Tylko licząc się ze stanem bezsilny, wynikającej z nastawienia kapitulacyjnego demokracji, mógł południowy partner Hitlera, Mussolini pójść na agresję Abisynii i później w Albanii, chociaż wszyscy obserwatorzy ówczesnych zdarzeń stwierdzali, że nawet słaba demonstracja zbrojna mocarstw demokratycznych byłaby skutecznie położyła kres napadom na Abisynię!

Zdawałoby się, iż bezpośrednio zagrożenie niepodległości Czechosłowacji, pupilka zachodnich demokracji i stanowiącej ważną pozycję w planie obronnym francuskim (sojusz obronny z 1924 roku) obudził czujność i wolę narodów zachodu. Francja zdecydowanie walczyć o Czechosłowację nie chciała. Takie same mniej więcej nastroje przeważały w Wielkiej Brytanii, która poprzez liczne targi i próby ugód poszła wreszcie na zupełną kapitulację w Monachium. Co gorsze, zagrożenie w swym bycie Czesi, nie uczynili żadnego gestu, który by wskazywał na wolę zbrojnego oporu. Poprostu wybrali metodę nieprzeciwstawiania się gwałtowi, przyjmując skwapliwie koncepcję mo-

carstw zachodnich, iż właściwie jedynym wyjściem jest kapitulacja dla ratowania pokoju światowego. (Z jednego z poważnych źródeł angielskich wynikałoby, iż premier Hołdż miał prośbę francuskiego posła w Pradze (noc z 20 na 21 września), by w porozumieniu ze swymi władzami oświadczył, że ani Francja ani W. Brytania nie wezmą udziału w wojnie, gdyż to ułatwiłby Beneszowi przyjęcie żądań w sprawie Sudetów!) W rezultacie niepodległość Czechosłowacji została zlikwidowana.

x x x

Dlaczego w rozmyślaniach na temat krwawych wypadków wrześniowych zwracamy się do tego tła historycznego? Dlatego, iż dopiero po rozważeniu zdarzeń z tej epoki można należycie ocenić stanowisko Polski. Polskie N i e w odpowiedzi na niemieckie pokusy i groźby, nabierze wtedy dopiero pełnego wyrazu. Meška determinacja przeciwstawienia gwałtowi oporu, nabierze znaczenia, jeśli się jeszcze zważy, że Polska w okresie przygotowań niemieckich do uderzenia na Polskę, była osamotniona. Na zachodzie nie rozumiano znaczenia takich spraw, jak sprawa Gdańska, tzw. korytarza czy wogóle granic polsko-niemieckich, ochrony mniejszości polskiej i t. p. Sprawy granicy polsko-niemieckiej rozpatrywano mniej więcej tak, jak potem u kresu wojennych zmaganiażądanie granicy polsko-sowieckiej.

Istniał oczywiście sojusz polsko-francuski, który miał być kołem obronnym Rzeczypospolitej Polskiej przeciwko agresorowi niemieckiemu. Istniały pakt Ligi Narodów i pakt o nieagresji i t. p. Polska jednostronnie przestrzagała postanowień tych wszystkich dokumentów, które okazały się później zwykłymi świstkami papieru. Wreszta w świetle powyżej wymienionych materiałów historycznych okazuje się, iż sojusz polsko-francuski miał dużo elementów słabości a mało elementów siły oraz pewności. Popularnym zawołaniem we Francji było, iż nikt nie będzie umierał za Gdańsk czy za „korytarz”. Przeciwnie to francuski minister spraw zagranicznych (George Bonnet) jeszcze w listopadzie 1938 roku, komunikował zdumionemu swemu ambasadorowi w Warszawie, (sławnemu później z ostatniego aktu kapitulacji wobec Niemców p. Leon Noel), że w układzie polsko-francuskim istnieją luzy, pozwalające na postanowienia Francji poza nawiasem niebezpieczeństwa wojennego! Opinia Anglii zarówno t. zw. opinia publiczna, jakoteż sfer decydujących nie była dla stanowiska Polski zryczywa. Nie miano pewności czy Polska nie pójdzie utartym wzorem Czechosłowacji. Ostrożnie premier brytyjski (N. Chamberlain) sformułował swe oświadczenie, wygłoszone w parlamencie w marcu 1939 o gwarancji pomocy Polsce, zamienione później na zobowiązania dwustronne

polsko-brytyjskie i stanowiące podstawę umowy, podpisanej dnia 25 sierpnia 1939, a więc na pięć dni przed uderzeniem niemieckim na Polskę. Oświadczenie to uzależniało pomoc od tego czy Polska zdecydowała się postawić opór zbrojny, jakby co do tego mogła być jakakolwiek wątpliwość.

Dopiero niemal w przededniu wybuchu wojny opinia na zachodzie zaczęła krzepnąć, co w Polsce wywołało niestudzone przeświadczenie, że sojusznicze nasze mocarstwa gotowe są do natychmiastowego wykonania swych zobowiązań. Dla ścisłości trzeba przypomnieć, że na skutek interwencji ambasadorów Francji i Wielkiej Brytanii, sztab polski nie przeprowadził mobilizacji we właściwym czasie, co b. poważnie zaciążyło na przebiegu kampanii wrześniowej.

x x x

Niemcy uderzyli na Polskę we wrześniu dlatego, że kierownicy Rzeszy nie wierzyli w natychmiastowe przyjsię z pomocą napadniętą Polsce przez zachodnich sprzymierzeńców. Była to ważna przesłanka Nr. 1. Druga przesłanka decyzyjną była w fakcie osiągniętych porozumień z Sowietami. Zawarty 23 sierpnia pakt niemiecko-sowiecki o nieagresji (podpisany w Moskwie w czasie trwania rozmów z zachodnimi demokracjami na temat wspólnej obrony przed ewentualną niemiecką agresją), był oczywiście tylko dymną zasłoną, mającą na celu ukrycie dokonanego porozumienia niemiecko-sowieckiego, mającego na celu dokonanie czwartego rozbioru Polski. Dowody procesu norymberskiego wykazują niezbicie, jak bardzo zależało Hitlerowi na zabezpieczeniu sobie pomocy Sowietów na wypadek, gdyby Francja i Wielka Brytania weszły do wojny.

Tak jak poprzednio w dniach krwawych walk wrześniowych Polska była znowu osamotniona. Ani Francji, ani Wielka Brytania nie uczyniły nic, coby uniemożliwiło wprowadzenie do walki z Polską olbrzymich sił wojskowych niemieckich. W procesie norymberskim dwaj szefowie niemieccy (marsz. Keitel i Jodl) zeznali, iż niemieckie siły na t. zw. froncie zachodnim liczyły jedynie tylko 23 dywizje, wtedy, gdy alianci rozporządzali jakimś 110 dywizjami. Stwierdzili oni także, że wojenna produkcja w czasie walk wrześniowych nie była na poziomie, że wielka ilość sił zbrojnych nie była jeszcze odpowiednio przeszkolona i że Linia Siegfrieda nie wytrzymałaby naporu poważniejszego uderzenia. Można przypuszczać, że gdyby alianci wykonali byli postanowienia zawartych umów wojskowych z Polską i uderzyli na Niemcy, atak niemiecki na Polskę musiałby być o wiele słabszy i losy wojny ułożyłyby się dla Europy i Polski zgoła inaczej!

(Ciąg dalszy na str. 5)



# Kronika Argentyńska

Dr. ROMAN CIECHANOW

## Terytorja Argentyny

• W dniu 30. VIII. Ameryka Północna z Rep. Argentyną na czele obchodzącej dzień swej Patronki Św. Rosa z Limy. Uroczyste Te Deum zostanie odprawione w katedrze w Buenos Aires przez Prymasa Argentyny Ks. Kardynała Dr. Santiago Copello.

• Ostatnia nadzwyczajna sesja Izby Deputowanych, której obrady trwały ponad 44 godziny, przyniosła ratyfikację układu handlowego Anglo-Argentynskiego.

• Ogłoszony został dekret rządu, ograniczający prawo korzystania z azylu na terenie Argentyny dla emigrantów politycznych. Podlegający temu rozporządzeniu będą zobowiązani zgłaszać się w policji wraz z dokumentami osobistymi.

• Dekret rządowy wprowadza poważne ułatwienia dla nowopowstałych fabryk samochodów i traktorów. M. in. stosowany będzie specjalny przydział dewiz zagr. i ułatwienia w sprowadzaniu wyspecjalizowanych pracowników.

• Podwyżka płac dla pracowników transportu miejskiego została zatwierdzona dekretem rządowym. Podpisana została również podwyżka uposażeń pracowników elektrowni i hoteli.

• Podpisany został układ z Peru. Na mocy tego układu, w zamian za zboże i mięso Argentyna otrzymywać będzie naftę.

• Przedstawiciele Francji i Paragwaju prowadzą w ministerstwie przemysłu i handlu rozmowy na temat układów handlowych. Układ z Francją, opiewający na 35 milionów franków, przyniesie w zamian za

produkty argentyńskie artykuły chemiczne i techniczne.

• Argentyńska flota handlowa powiększyła się o nową jednostkę — transatlantyk, który został spuszczony na wodę w angielskiej stoczni Armstrong Vickers. Nowy statek nosić będzie nazwę „Eva Perón”.

• Władze miejskie Buenos Aires ustaliły maksymalną liczbę taksówek na 7.000. Przyznane licencje nie mogą być w żadnym wypadku odstępowane. Ustalono również, że w wypadku zepsucia się taksometru, pasażer płacić będzie za godzinę jazdy czy postoju 4 pesos.

• W Buenos Aires, w Palermo, otwarta została 63-cia wystawa bydła rasowego miejscowego chowu. W czasie licytacji rasowy okaz Aberdeen Angus uzyskał cenę 162 tys. pesos.

• Znany zawodnik samochodowy, Juan M. Fangio, powrócił z Europy, gdzie odniósł szereg sukcesów. Na lotnisku był witany przez liczne tłumy. Prezydent Rep. Argentyny przyjął J. Fangio na specjalnej audiencji.

• W ub. tygodniu znaleziono w pobliżu Klubu Rybackiego w Darsena Norte zwłoki kobiety, w których rozpoznano obywatelkę polską 58-letnią Marię Naruszewicz. Dochożenia w toku.

• Policja w Buenos Aires, w czasie inspekcji szeregu dancinów i barów, stwierdziła sprzedaż po wygórowanych cenach angielskiej „whisky”, spreparowanej, jak stwierdzono ze spirytusu metylowego, nafty i aniliny.

## Sto Lat Temu w Argentynie

Argentynskie kroniki historyczne notują następujące ważniejsze wydarzenia, które miały miejsce, w miesiącu wrześniu, na terenie tego kraju:

3. IX. 1812 — Gen. Belgrano odnosi triumf nad Tristan w Piedras.

6. IX. 1840 — Lavalle wycofuje się do Santa Fe po starciu z oddziałami Rosas.

11. IX. — Powstanie w Buenos Aires przeciwko gen. Urquiza, prawomocnemu dyrektorowi republiki.

11. IX. 1888 — Śmierć Domingo Faustino Sarmiento.

17. IX. 1861 — Wojna cywilna. B. Mitre zwycięża gen. Urquiza w m. Pavón.

17. IX. 1869 — Pierwszy spis ludności Republiki Argentyny wykazał 1.877.490 osób.

20. IX. 1880 — Miasto Buenos Aires ogłoszono stolicą Argentyny.

22. IX. 1810 — Wyjazd ekspedycji do Paragwaju pod dowództwem gen. Belgrano.

23. IX. 1778 — W Buenos Aires przychodzi na świat dr. Mariano Moreno, pierwszy dziennikarz argentyński.

23. IX. 1811 — Ogłoszenie trójprzymierza Rio de la Plata.

24. IX. 1812 — Gen. Belgrano zdaje klęskę pod Tucuman oddziałom Tristan.

25. IX. 1860 — W Santa Fe uchwa-

“Territorio” czyli “Gubernación” jest w terminologii argentyńskiej jednostką administracyjno-geograficzną nienależącą do żadnej z prowincji, jest to poprostu ziemia państwowa, niemająca ani własnego samorządu, ani reprezentacji w Stolicy Federalnej. Terytoria są bezpośrednio zależne od władzy Federalnej (od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych), nie mają reprezentacji w parlamencie. Tak jak inne państwa Federalne, Argentyna posiada również poważny problem swych “terytoriów”. Dla Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej takim terytorium, znajdującym się po za liczbą Stanów, jest Alaska lub wyspy Hawajskie. Argentyna posiada tych terytoriów aż dziesięć, zajmują one przytem niewiele więcej połowę powierzchni całego państwa. Innymi słowy połowa ziem państwa nie posiada prawa wybierania swych władz.

“Terytoria” nie są dlatego prowincjami, iż nie osiągnęły jeszcze dostatecznej dojrzałości ekonomicznej i politycznej, są to poprostu prowincje “in statu nascendi”, to jest ziemie które w przyszłości przekształcają się w prowincje. Wszystkie Państwa Federalne posiadają swoje problemy “terytoriów”. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej zwiększyły od roku 1787 ilość swych stanów od 13 do 48. W roku 1787 w Ameryce Północnej uchwalono pierwsze prawo o terytoriach. Argentyna, jednak, nie zwiększa liczby swych 14 prowincji i problem “prowincjonalizacji” jest w tej chwili tak samo aktualny, jak w roku 1853. Obecna Konstytucja Argentynska w artykule trzynastym przewidziała, iż “nowe prowincje będą mogły być przyjęte”. Prawda jest, iż terytoria nie mogą wiecznie pozostawać pod bezpośrednimi rządami władzy centralnej, gdyż w zasadzie mają one charakter tymczasowy i wobec tego, że Argentyna przyjęła system “republikański i federalny”, terytoria prędzej lub później przekształcają się w nowe prowincje.

lono konstytucję związkową dla 14 prowincyj.

28. IX. 1812 — Alvarez Arenales rozpoczyna powstanie w m. Salta przeciwko Hiszpanom.

29. IX. 1565 — Diego de Villarreal kładzie kamień węgielny pod m. Tucuman.

Ustawa Numer 1532 z roku 1884 określiła zasady dotyczące mianowania gubernatorów i władz na terytoriach. Ustawa Nr. 1532 miała na celu stopniowe przygotowanie do przekształcenia się w prowincje, przewidując, iż skoro tylko ludność terytorium osiągnie cyfrę 60.000, wówczas plan przekształcenia będzie przeprowadzony. Niestety, w praktyce przepis ten nie został zrealizowany. Już obecnie z 10-ciu terytoriów, siedem przekroczyło cyfrę 60.000 mieszkańców. Chaco liczy piętnaście razy więcej ludności, niż tego wymaga ustawa z roku 1884 celem przekształcenia się na prowincje. “Prowincjalizacja” Terytoriów jest poważnym problemem. W ciągu ostatnich trzydziestu lat złożono w Parlamencie dziesięć różnych projektów “prowincjalizacji”, lecz sprawa nie posunęła się naprzód. Niektóre z Terytoriów dawno już osiągnęły “dojrzałość” ekonomiczną”, ponosząc odpowiedzialność za podatki na rzecz Rządu Federalnego. Chaco, Misiones, La Pampa i Rio Negro mogłyby od dawna stać się prowincjami.

Tym, którym nie są obecne instytucje prawne amerykańskie, zapewne rozumieją, iż zagadnienie “prowincjalizacji” jest równocześnie zagadnieniem pozbicia się tuteli (opieki) wychowawczej Rządu Centralnego, zagadnieniem dojrzałości politycznej i realizacją praw mieszkańców, którzy chcą decydować o własnych losach.

Wszystkie terytoria mają jednakowo ustrój administracyjny, obowiązują tam te same prawa, co w stolicy federalnej. Polaków najbardziej może interesować zagadnienie ziemi państwowej (tierras fiscales).

Państwo jest właścicielem olbrzymich przestrzeni, znajdujących się w terytoriach. Za pośrednictwem “Dirección de Tierras” państwo prowadzi kolonizację drogą sprzedaży lub wydzierżawiania działek gruntu, uzyskanie ziemi podlega również jednolitemu przepisom. Olbrzymie przestrzenie są jeszcze niezamieszkałe. Koloniści zajmują tylko najbliższe ziemie w pobliżu rzek i spadku wód. Nowoprybyli powinni w pierwszym rzędzie zwrócić te tereny i zainteresować się możliwością uzyskania gruntu. W centralizowaniu tych spraw w Buenos Aires i jednolitość przepisów ułatwia w znacznym stopniu sprawę.

**Apteka**  
SANTA FE 2048

Pewność



Zaufanie

**Bustamante**  
T.E. 44-1565.42-3667.

Jedyna apteka w Argentynie  
Dział polski w godz. 10½ - 13 i 16-22.

gdzie będziesz załatwiony jak w kraju  
Mgr. Farm. Uniw. Poznańskiego: H. Piasecki.



# BUDOWA DOMU POLSKIEGO

Akcja zbiórki funduszków na Budowę DOMU POLSKIEGO rozwija się pomyślnie. Kwota 26.205 pesos, zebrana do dnia dzisiejszego na ten cel, przekracza już 1/20 część ustalonego minimum. W sumie tej nie mieszczą się kwoty wpłacone na listy, które znajdują się dotychczas w terenie.

Poza wpływami pieniężnymi o zainteresowaniu akcją świadczą napływające do komitetu listy. Ze względu na brak miejsca nie jesteśmy w stanie podawać ich wszystkich, jednak w każdym numerze zamieszcimy choć jeden bardziej interesujący.

N. p. p. J. W. pisze:

„Przesyłam 50 pesów na cel budowy Domu Polskiego w Buenos Aires. Suma ta stanowi mój dwudniowy zarobek. Apeluję do wszystkich Polaków w Argentynie, którzy posiadają pracę, aby laskawie przeznaczili dwa dni pracy w miesiącu wrześniu na ten cel. Niech miesiąc wrzesień będzie dla nas miesiącem solidarności i ofiarności, tak jak był w r. 1939.

W miesiącu tym 1939 r. rozlatywały się w grzyby nasze domostwa w Kordzinnym Kraju, w miesiącu tym wrogowie nasi przyrzekli sobie zniszczyć nas. Celu tego nie osiągnęli, dzięki ofiarności naszej.

Ale, aby żyć i zwyciężać, nie tylko jest potrzebna ofiara krwi, jest też potrzebna ofiara na polu pracy społeczno-ekonomicznej, jest potrzeba jednoci w działaniu.

Dwa dni pracy w tym miesiącu na ten cel to nie wiele. Wybudowanie Gmachu Polskiego na tej gościnnej ziemi, to bardzo wiele, będzie to początek stworzenia lepszej przyszłości materialnej wychodźstwa polskiego w Argentynie.

Opodatkowanie się w myśl sugestii, ogłoszonej w „Głosie Polskim”, jest bardzo skromne, wielu Polaków znajduje się w dość ciężkim położeniu materialnym i nie można liczyć dziś na wszystkich.

A więc dwa dni pracy we wrześniu na rzecz budowy Domu Polskiego!

Niech miesiąc ten przestanie być dla nas tylko tragedią!

Wzłóżmy składki na ten godny cel!  
J. W.”

## Szwedzkie Domy Składane

Firmy G. RÖSSEL AB, Malmö (Szwecja)

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA ARGENTYNĘ:  
Buenos Aires, c. TUCUMAN 983, pl. baja dep. G.

Sprzedają na raty miesięczne szwedzkie domy składanych, typu nowoczesnego, mocnych, komfortowych i estetycznych.

— Dostawa na miejsce i montaż w terminie kilkudniowym. —  
Cena zmontowanego domu — od \$ 6.700 do 18.550.

INFORMACJE: Inż. Adam Geneja, godz. 17—18-tej z wyjątkiem sobót i świąt.

Do ofiar złożonych poprzednio dochodzą następujące:

J. Stempowski \$ 200, T. Szczepański 100, J. Rogulski 100, E. Judycki 50, T. Ordziński 50, B. Kwiatkowski 70, Z. Styczyński 100, W. Zgorzelec 50, J. Stacewicz 80, J. Zięta 50, H. Paszkowski 100, K. Rechiniewski 250, W. Zielenkiewicz 150, A. Kuliowski 150, F. Dudkowiak 75, A. Zebrowski 130, K. Świerkowski 50, B. Mikołajczyk 20, Z. Skrzydlewski 100, M. Aksan 25, Z. Woźniak 20, S. Kaszlikowski 35, W. Pilecki 20, W. Wondalowski 20, E. Kossowski 50, Maria Mielnik 20, Cz. Hamuda 20, A. Kubaczka 50, K. Szenborn 40, K. Augerman 100, P. Berkowski 50, E. Berkowski 50, M. Rydzewski 50, A. Sienko 20, A. Bryś 40, W. Czarnowski 200, T. Mariński 50, J. Brak 30, S. Lukas 50, W. Frydrychowa 30, W. Zakrzewski 20,

Pierwsza lista zebrana przez Stow. Inż. i Tech. Polskich:

J. i W. K. Wierzejscy \$ 200, W. Korwin-Drozdowski 150, A. Chorąży 100, Z. Stefański 100, B. Nagawiecki 150, S. Kula 100, M. Murzyński 50,

Cz. Falkowski 200, J. Krąpiec 100, T. Maciejewski 100, J. Hreczecha 50, P. Sarnawski 100, M. Milewski 70, S. Jezierski 90, S. W. Czarnecki 60, J. Majewski 40, S. Madejczyk 50, S. Dowkontt 50, Z. Kiernowski 50, C. Jaskold-Gabszewicz 50, J. i L. Markowiczowe 150, Piotrusz Markowicz (3 miesiące) \$ 20, R. Markowicz 150, B. Markowicz 100, M. Kijewska 100, W. Cybulski 100, A. Stulgiński 150, B. Podczaski 100, A. Nieniewski 100, S. Wlekiński 100, W. Hanka 100, W. Januszewski 100.

Razem . . . . . \$ 6 195 —  
Poprzednio złożono . . . \$ 20.010 —

Stan Funduszu na dzień

dzisiejszy . . . . . \$ 26.205. —

### SPROSTOWANIE

Na skutek błędu drukarskiego, w liście ofiarodawców zamieszczonej w poprzednim numerze „Głosu Polskiego”, opuszczono: H. Dąbrowska de Palomarczuk \$ 250.— Kwota ta była jednak ujęta w ogólnej sumie \$ 20.010.

Komitet Budowy Domu Polskiego.

## Reżym warszawski “w obronie wolności religii i sumienia”

W odpowiedzi na ekskomunikę rzucaną przez Ojca św. Piusa XII na tych katolików, którzy w jakikolwiek sposób współpracują z komunizmem, reżym warszawski wydał w dniu 26 lipca br. specjalne oświadczenie.

Reżym przyrównuje ekskomunikę do Paktu Atlantyckiego, zarzuca Ojcu św. usiłowanie rozdmuchania nowej wojny światowej i równocześnie grozi więzieniem tym kapłanom, którzy stosować będą w praktyce zasady i polecenia ekskomunikacji.

“Uchwała watykańska — mówi oświadczenie — zawiera groźbę represji religijnych w stosunku do wielu milionów ludzi wierzących, chłopów, robotników i inteligentów, którzy

zgodnie ze swym sumieniem społecznym i narodowym budują Polskę ludową, opartą na zasadach sprawiedliwości społecznej... Uchwała ta stanowi nadużycie autorytetu Kościoła dla celów, nie mających nic wspólnego z religią. Grozi bowiem stosowaniem represji religijnych za poglądy polityczne oraz za działalność społeczną, polityczną i państwową...”

4  
Tekst oświadczenia rządowego wręczył urzędowo biskupowi Z. Chorożańskiemu, sekretarzowi Episkopatu Polskiego. W. Wolski, minister Administracji Publicznej i równocześnie oświadczył, że “rząd przyjął propozycję Episkopatu, by rozpocząć rozmowy komisyjne między rządem a Episkopatem, zmierzające do uregulowania wzajemnych stosunków”.

Oświadczenie reżymu, zakazujące wykonywania poleceń ekskomunikacji, wywarło w społeczeństwie polskim silne wrażenie i wpłynęło na wzrost nastrojów antyreżymowych. Reżym traci dziś popularność nawet tam, gdzie niedawno czuł się silnym, a mianowicie w podmiejskich okręgach robotniczych. Społeczeństwo polskie tradycyjnie i głęboko wierzące uważa mieszanie się rządów do spraw

religijnych, nie tylko za zapowiedź niewoli ciała i ducha, jak za carów rosyjskich, ale za pewnego rodzaju świętokradztwo. Istnieje powszechne przekonanie, że rozmowy pomiędzy Episkopatem a reżymem do niczego nie mogą doprowadzić, gdyż reżym na rozkaz swych moskiewskich mocodawców dąży do zniszczenia religii w Polsce.

W ślad za oświadczeniem, skierowanym przeciwko ekskomunikacji, wydał reżym warszawski w dniu 5-go sierpnia br. dekret, zakazujący księżom wykonywanie rozporządzeń zawartych w ekskomunikacji. Dekret ten składa się z 17 paragrafów i zatytułowany jest... dosłownie: “W obronie wolności sumienia i religii”. Za przykładem reżymu czeskiego dekret zakazuje duchowieństwu katolickiemu odmawiania Sakramentów św. komunistom oraz daje sądom apelacyjnym wolną rękę w nakładaniu kar na nieposłusznych reżymowi duchownych — od trzech lat więzienia do kary śmierci łącznie. Kara śmierci m. in. przewidziana jest na tych, którzy dopuszczają do masowych ruchów ludności, jak to miało miejsce w Lublinie.

Prymas Polski, arcybiskup gnieźnieński-warszawski, Stefan Wyszyński, w przemówieniu religijnym, wygłoszonym w pierwszą niedzielę sierpnia b. r., powiedział, iż kapłani katolicy, jak również wierni muszą być gotowi na potop przesłańdowań i cierpień w obronie najświętszych zasad religii i łączności duchowej z Ojcem św.

Charakterystycznym dla nastrojów panujących w Polsce jest postawa kobiet, które dawniej należały do licznych organizacji katolickich obecnie zamkniętych przez reżym, udzielając pełnego poparcia stanowisku Episkopatu, stwierdzając one wyraźnie, że reżym oszukał społeczeństwo polskie, gdyż przyobiecane nie mieszają się do spraw wiary, a obecnie pakuje księży do więzienia (aresztowania księży wciąż mają miejsce i mimo, iż Bezpieka ostania je tajemniczą, wieść o nich rozchodzi się szybko po całej Polsce), wyrzucić religię ze szkół, nie pozwala ogłaszać dekretów Stolicy Apostolskiej i Listów Pasterskich Episkopatu Polskiego. Słowa, jakie padają na religijnych zebraniach kobiet polskich, świadczą o tragicznym zderzeniu woli i wpływu na wszystko, co może nastąpić: “Obowiązkiem księży katolickich jest walczyć z materializmem i ateizmem. Nikt im tego zabronić nie może, chociażby nawet wszystkich wywieziono na Syberię. My bronimy będziemy naszych świętych i naszych kapłanów, choćby nas zesłać miano do obozów śmierci, jak za czasów hitlerizmu...” (1C)



# Wiadomości z Ostatniego Tygodnia

W Boliwii wybuchła rewolucja, w celu obalenia rządu, który, aby przeciwstawić się siłom prawicy, zarządził ogólną mobilizację obywateli od lat 18 do 50 włącznie, mających się stawić na każde wezwanie władz wojskowych. Walki przeciw powstańcom zostały ukoronowane zwycięstwem w bitwie pod Cochabamba. Sztab generalny informuje, że zlamany został cały opór. Wielu skompromitowanych w ruchu powstańczym polityków schroniło się do zagranicznych ambasad, a między innymi do ambasady argentyńskiej. Przywódcy uciekli samolotem do Peru.

Brytyjski minister spraw zagranicznych p. Ernest Bevin i Kanclerz Skarbu p. Crips, wyjechali we środę do Stanów Zjedn., aby tam odbyć konferencje w sprawach finansowych. Od dłuższego już czasu zaistniał w stosunkach amerykańsko-brytyjskich kryzys zaufania, który ma niesłychanie wielkie znaczenie

## ROZMYŚLANIA NA TEMAT...

(Dokończenie ze str. 2)

Polska pierwsza oparła się olbrzymiej potędze militarnej niemieckiej, której dorównać nie mogła z powodu swych ograniczonych możliwości gospodarczych. Walczyła samotnie, siłę niemieckiej stali przeciwstawiając bohaterstwo swego żołnierza i nie mniej bohaterką postawą całego narodu. Stała się „natchnieniem świata”. Dała możliwość swym aliantom dokonania mobilizacji i rozwinięcia produkcji wojennej.

I w 17-ym dniu krwawych zmagania wymierzono jej śmiertelny cios w plecy.

Ale to będzie przedmiotem dalszych naszych rozmyślań...

Michał Dołęga.

W niedzielę, dnia 25-go września, o godzinie 20.30, w sali „de Actos de Consejo de Mujeres”, c. Charcas 1155, Bs. Aires, odbędzie się

## KONCERT

### Ireny Stefańskiej prymadonny Opery Poznańskiej i Warszawskiej.

W programie arje operowe, operetkowe i pieśni.

Bilety do nabycia: Kłosk Polski, L. N. Alem 641, w dniu przedstawienia w kasie teatru.

## Polskie Nabożeństwa

W niedzielę, dnia 11-go września odprawione zostaną nabożeństwa polskie:

W kościele polskim na Mansilla 3865 o godz. 10-tej.

Godzinki 9.00. Asperges. Msza św. (za 4 p. Tadeusza, Marię, Jana Skawskich). Kazanie. Błogosławieństwo.

W kościele Chrystusa Zbawiciela na Villa Industrial, Av. Rivadavia y Viamonte o godz. 10.30.

W kościele paraf. na Villa Dominico o godz. 10.30.

W kościele libańskim na Villa Lynch, San Martin, o godz. 11-tej.

W kościele paraf. na Dock Sud o godz. 11.30.

### ROSARIO

Nabożeństwa dla Kolonii Polskiej z polskim kazaniem i śpiewem będą odprawione:

4. września z okazji 10-tej rocznicy napadu na Polskę — Msza św. na intencję Polski — w kościele paraf. „de Merced” (Saladillo — calle Aconquipa 240) — o godz. 10-tej.

11. września — w kaplicy O. O. Kapucynów na Pueblo Nuevo o 9-iej.

### NABOŻEŃSTWA DLA POLAKÓW W QUILMES, BERAZATEGUI, BERNAL I OKOLICY!

W niedzielę, 4-go września b. r., w dziesiątą rocznicę Drugiej wojny Światowej, odprawione będą uroczyste nabożeństwa na intencję Polski:

w Berazategui o godz. 9.30.

w Quilmes o godz. 12.15.

Codziennie Msza św. w Quilmes o godz. 8.30; Spowiedź św. codziennie przed lub po Mszy św., a w sobotę od godz. 19 do 20-tej. — Próba chóru żeńskiego w Quilmes 4. b. m. o godz. 4-tej pp. W sprawach duszpasterskich należy zwracać się do kancelarii w Quilmes F. C. S., calle Rivadavia 365 od godz. 9—12.

Za spokój duszy

s. + P.

### Józefa Rutkiewicza,

zmarłego dnia 28. lipca b. r., zostanie odprawione dnia 6-go września o godz. 9-tej rano, przez ks. prof. A. Michalika, w kościele przy ul. Mansilla 3865

NABOŻEŃSTWO ZAŁOBNE,  
na które zapraszają przyjaciół, kolegów i znajomych Zmarłego  
Kondratowicze, Laseccy, Olsiewicz i Potencki.

**POTRZEBNE KOBIETY**  
do fabryki wyrobów skórzaných  
Fr. i E. Kosznik  
E C U A D O R 2 8 5

### POWSTAJE POLSKI TEATR

Dowiadujemy się, że z inicjatywy znanego reżysera i artysty p. Kazimierza Krukowskiego powstaje w Buenos Aires stały Teatr Polski.

Teatr będzie wystawiał sztuki, komedie, komedie muzyczne, rewie itd. autorów polskich i zagranicznych.

Inauguracja teatru odbędzie się 10. października b. r. — Szczegóły w następnych numerach „Głosu”.

**POTRZEBNY MĘŻCZYNA**  
do fabryki wyrobów skórzaných  
Fr. i E. Kosznik  
E C U A D O R 2 8 5

**AKUSZERKA POLSKA**  
Dypłomowana przez Uniwersytet w Pradze i Buenos Aires  
**FILOMENA BENES BILEK**  
Przyjmuje codziennie od godziny:  
9-tej rano do 8-jej wieczorem.  
W niedziele — cały dzień.  
LIMA 1217 — U. T. 29-3959

### Consultorio Dental „MITRE”

Dr. Federico A. Rastcaviezel  
i Dr. M. Y. Bertera

Ceny przystępne

Przyjmuje codziennie od 14—20

Mówi się po polsku.

Gwarancja długoletnia.

Av. MITRE 714 — Avellaneda

### Warsztat Mechaniczny

A. STYCZEŃ

specjalność naprawy i regulacja motorów Diesel. Samochody ciężarowe typu wojskowego, wywrotki i auta osobowe.

Av. Remedios Escalada de San Martin 1668

Valentin Alsina — 4 de Junio

### PIERWSZY POLSKI SKLEP ART. GOSP. DOMOWEGO

### „BAZAR INTERNACIONAL”

MORENO 2090 — Capital — T. E. 48 - 2691

Aluminium — Porcelana — Krzysztaly — Szkło —  
Nakrycia stolowe.

Najtańsze źródło zakupu dla Pp. i Przyjaciół.

Najtańszy Bazar w Capitalu!

Przeczytaj — Zapamiętaj — Powiedz drugiemu!

Otwarcie 3-go września 1949.

Polska inicjatywa czeka na poparcie przez Swoich!

**Dzień 4. Września 1949 r. w Argentynie Będzie Dniem Protestu Wolnych Ludzi  
w Sprawie Polski**



# Wiadomości z Polski

Nasze Lotnictwo — oświadczył Ży-  
miński przy wstąpieniu sztabu ofi-  
cerskiej Szkoły Lotniczej — stano-  
wi dziś siłę, jakiej nigdy nie miała  
Polska... Zerwawszy radykalnie ze  
smutnymi tradycjami lotnictwa  
przedwrzniętego — odrodzone lot-  
nictwo polskie stanowi zdrową  
produkcję części naszego ludowego  
wojska... Związek Radziecki dał  
nam samoloty i najlepszych instruk-  
torów... Zadaniem naszym jest  
również ciągle podnoszenie swego  
poziomu uświadomienia politycznego...  
W pracy waszej stawiajcie sobie za  
wzór bohaterskich lotników radzie-  
ckich. Wspaniałe przykłady oddania  
socjalistycznego ojczyźnie, heroizm  
i wspaniały poziom wyszkolenia, wy-  
kazany przez sowieckich lotników w  
okresie wojny o wolność ojczyzny,  
niechaj będą dla was bodźcem do  
silnej pracy nad sobą.

Konkurs, rozpiasny na malowidła  
scienne i rzeźby w Centralnym Do-  
mu PZRR w Warszawie, przewiduje  
m. in. malowidło „Zjednoczenie Pol-  
skiej Klasy Robotniczej”, oraz „Wy-  
zwolenie Polski przez Armię Czerwo-  
nej”. Wśród rzeźb znajdują się ma-  
ją „Internacjonalizm” i „Sojusz Ro-  
botniczo-Chłopski”.

W Kielecach, w czasie „manifesta-  
cyjnego wiecu sprawozdawczego z  
kongresu pokoju” w Paryżu, zabrali  
głos m. in. proboszcz ks. St. Skórski  
i, według prasy krajowej, oświadczył  
wśród entuzjastycznych oklasków:  
„Nie możemy oglądać się na Ango-  
sasów. Jedyną i naturalną naszą o-  
stoją w walce o pokój może być tyl-  
ko Związek Radziecki. Mając takie-  
go sojusznika, pokój ochronimy”.

Warszawskie ministerstwo Spra-  
wiedliwości przystąpiło do reorgani-  
zacji sądownictwa dla nieletnich.  
Otworzono w Józefowie pod Warsza-  
wą specjalną szkołę, która po sie-  
dmu tygodniach przeszkolenia wy-  
puszcza sędziów dla nieletnich.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich  
do Polski w latach 1944-45, pokryto  
ulice, place miast polskich gęstą sie-  
cią głośników ulicznych, podobnie  
jak w Rosji. Przed półtora rokiem  
głośniki uliczne zostały zdjęte, a wy-  
gląd miast przybrał bardziej europej-  
ski charakter. Obecnie komuniści  
wydali rozporządzenie przywrócenia  
głośników ulicznych, które nanowo  
podjęły hałaśliwą propagandę komu-  
nizmu.

Na Górnym Śląsku odbyło się  
„Święto Pieśni”. W Katowicach 14  
tysięcy młodzieży szkolnej wzięło  
udział w masowym koncercie.

W Borowie, pow. średzki, odkryto  
osadę wydmową z IV — V wieku  
przed Chrystusem. Wśród wykopa-  
ńsk odnaleziono 170 grocików igiel-  
kowych, używanych jako harpuny  
lub strzały.

W Tarchominie pod Warszawą o-  
twarto wytwórnię penicyliny. Fabry-  
ka jest częścią państwowych zakła-  
dów farmaceutycznych.

Powiat nyski na Śląsku jest jed-  
nym z najbardziej skończonych  
powiatów w Polsce. Komunistyczne  
gazety piszą, że po ustaniu działań  
wojennych i po ucieczce Niemców  
nie było w powiecie ani jednego  
członka partii komunistycznej. Byli  
tylko ludowcy. Obecnie sytuacja  
zmieniła się radykalnie, że nie ma w  
powiecie nie tylko Niemców, ale na-  
wet ludowców. Na ich miejsce spro-  
wadzono komunistów i kolchozy. —  
Sprowadzeni z całej Polski rolnicy,  
górale od Żywca i Sacza, repatrian-  
ci ze Wschodu, wygnani z lubel-  
skiego, musieli zapisać się do t. zw.  
Rolniczego Zespołu Spółdzielczego i  
podpisać jego statut. Na jego pod-  
stawie dostali ziemię do wspólnej u-  
prawy. Dziś wieś śląska jęczy w kol-  
chożnej nędzy i przymusowej pracy  
na komunistycznych farmach.

Wśród nowych „ludowych” proku-

atorów, których komuniści produ-  
kują masowo, aby wyrzucić dotych-  
czasowych prawników, jest duży pro-  
cent kobiet-komunistek. Kandydatki,  
należące do grona aktywistek, otrzy-  
mują kilkumiesięczne przeszkolenie  
w doktrynie komunistycznej i nieco  
wiedzy prawniczej, a następnie do-  
stają odpowiedzialne posady w od-

ziałach prokuratorskich na terenie  
całej Polski.

Wywóz węgla z Polski wyniósł w  
pierwszym półroczu 1949 roku 14,3  
milionów ton, niezależnie od 940 ton  
koku. Są to cyfry o prawie 3 milio-  
ny ton wyższe, niż w pierwszym pół-  
roczu ubiegłego roku.

## ZE ŚWIATA

W czasie prac prowadzonych w ad-  
ministraacji publicznej.

B. niemiecki marszałek polny,  
Fritz von Manstein, którego proces  
toczy się obecnie w Hamburgu, o-  
skarżony jest o popełnienie 17 zbro-  
dni wojennych.

Policja niemiecka przy pomocy  
około tysiąca mieszkańców Wiednia,  
odbiła z rąk sowieckiej policji i woj-  
ska porwanego przechodnia.

W kopalni uranu w m. Aue (Sa-  
ksonia) nastąpiła nadzwyczaj silna  
eksplozja. Setki górników zostało  
zablokowanych pod ziemią.

Trzech więźniów komunistów  
dokonało zamachu na życie Antonio  
Pallante, odsiadującego karę 11 lat  
więzienia za zamach na przywódcę  
włoskich komunistów, Palmiro To-  
gliati. Pallante, którego obronili stra-  
żnicy, osadzono w celi pojedynczej.

W Jerozolimie odbył się pogrzeb  
twórcy sionizmu 46-letniego Teodora  
Herz. W pogrzebie wzięło udział  
6 tys. delegatów z wszystkich miej-  
scowości i osiedli żydowskich w Pa-  
lestynie, którzy do grobu wysypali  
przywiezioną ziemię. Żadnych prze-  
mówień nie wygłoszono.

W pobliżu Queensland (Austra-  
lia) odnaleziono w morzu zatopiony  
w 1636 r. statek, na pokładzie któ-  
rego znajduje się 76 tysięcy złotych  
guldenów holenderskich.

Władze brazylijskie, zrealizowa-  
nych zarządzeń w związku z mają-  
cym się odbyć w Puerto Alegre pro-  
komunistycznym kongresem pokoju  
— odwołały wydane poprzednio ze-  
zwolenia na ten kongres.

90-tysięczne miasto niemieckie  
Bonn, położone w bryt. strefie oku-  
pacyjnej, zostało wybrane jako sto-  
lica nowego państwa niemieckiego.

B. prezydent USA, Herbert Hoo-  
ver, przesiedle 580 tysięcy osób  
niezatrudnionych w przemyśle znaj-  
dującym się w Saksonii.

Sowieckie władze okupacyjne w  
Niemczech zapowiedziały „dobrowol-  
ne” przesiedlenie 580 tysięcy osób  
niezatrudnionych w przemyśle znaj-  
dującym się w Saksonii.

Rząd Nowej Zelandii postanowił  
odseparować wszystkich komunistów  
przez nie dopuszczenie ich do zajmo-



**INSTITUTO POLITICO  
INTERNACIONAL**

Dyrektorzy: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfilis, krwi, wątroby, zoladka, reu-  
matyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zachorzenia ner-  
wowe. Elektroterapia.

Klinika dla Polaków

Dla emigrantów ulgi

Godz. przyjęć: 9 - 21; niedz. i święta 9 - 12.

**TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)**

## Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach  
od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze  
skór szlachetnych; jak nutria,  
łapki-karakulowe i futra skunk-  
sowe

Ładne krajowe futra „Caracul”  
czarne jak prawdziwe Breitsch-  
wancowe od \$ 590.—

Różne kołnierze, lisy i skóry na  
obsady od \$ 5.—

Piękne kołdry wiana i guarano

Tania Pracownia Kuśnierska  
przy ulicy Olazabal 2570 —  
jedna kwadra od Cabildo 2300



# Taktyka Komunistów w Walce z Kościołem w Polsce

Naród polski pod względem wyznaniowym jest jednolity, bo stanowi 96 procent katolików. Sekciarstwo w Polsce nie miało nigdy poważnego gruntu do działania, gdyż nie znajdowało chętnych do nowej wiary. Nawet mariawici, tak usilnie popierani przez Carską Rosję, również nie zrobili znaczącego wymiaru w kościele katolickim. Na ogół przywiązanie narodu polskiego do kościoła było bardzo duże, a w czasie wojny i po wojnie na skutek niebezpieczeństwa i prześladowań, przywiązanie to wzrosło.

Komuniści, wiedząc o tem, zastanawiali początkowo taktykę sprzyjania kościołowi, by tą drogą zdobyć zaufanie w masach. Nawet próbowali grać na uczuciach religijnych, tak jak zresztą i na uczuciach patriotycznych. Różne uroczystości zaczęli nabożeństwami, odmawianiem modlitw świętym sztafardom; nakazywali swym członkom wykonywanie praktyk religijnych, delegowali swych przedstawicieli do asysty duchownych w procesjach Bożego Ciała, a nawet jeszcze w roku 1947 ministrowie komunistycznego rządu warszawskiego asystowali Kardynałowi Hlondowi w procesji Bożego Ciała w Warszawie. A w roku 1945 komuniści zapraszali Ks. Biskupa Jasińskiego w Łodzi na trybunę w czasie różnych defilad wojskowych, by tą drogą zdobyć zaufanie szerokich mas robotniczych i wogóle społeczeństwa.

Taktyka komunistów podówczas była taka, aby uspić czujność społeczeństwa i pozyskać zaufanie jak najszerszych mas i duchowieństwa. Z drugiej natomiast strony zerwano konkordat z Rzymem, by tą drogą izolować kler polski od swego międzynarodowej wspólnoty kościelnej. Była to próba osłabienia kościoła i zamiary unarodowienia go i związania z państwem, czyli z reżymem.

Z drugiej strony komuniści popierali po cichu różne sekty religijne, używając je do walki z kościołem katolickim, oraz finansowali te sekty. Taką wybitnie agresywną i bojową, na wzór komunistyczny, jest sekta p. n. „SWIADKOWIE JEHO-WY”, która rozporządza znacznymi środkami finansowymi, a także środkami transportu (samochody) a wśród jej szeregów nie brak różnych wyrostków ze świata przestępczego, będących agentami komunistycznymi.

W drugiej połowie ub. r. Moskwa nadesłała nowe instrukcje zmiany taktyki w stosunku do kościoła katolickiego, a mianowicie — wypowiedziała walkę klerowi pod najróżnorodniejszymi pozorami. Posypały się ataki na poszczególnych księży,

a później znane procesy przy fałszywych świadkach; porywanie największych uspołecznionych i najradikalniejszych księży, których ciała później odnajdywano w rzekach, lub w esie zagrzebane. W końcu przyszedł atak na czołowych przedstawicieli kościoła.

Ten etap walki z kościołem — to nie jest jeszcze ostateczny etap walki z religią, chociaż przejawy i przebiegi takiej walki już dają się zauważyć chociażby w ataku na procesję Bożego Ciała w Warszawie. W obecnym etapie komuniści chcą rozbici i podzielić duchowieństwo, oraz odsunąć do od wpływu Rzymu. Reżym próbuje nawet układowo z kościołem, oczywiście w celu zniewolenia duchowieństwa do służby dla siebie, dla swoich ideałów lenino-stalinowskich, mających na celu podbój świata.

Następny etap — to będzie walka z religią, według hasła komunistycznego: „Religia — to opium...”, ale etap ten przyjdzie nie szybko, tembardziej, że Kremł po zniszczeniu całkowitym kościoła prawosławnego, po latach 30-tu powołał go znowu do życia. Kościół prawosławny w Rosji był ściśle powiązany z dynastiami panującymi, a więc nowym władcem nie trudno było go sobie podporządkować, po uprzednim wymordowaniu duchowieństwa, a stworzeniem nowych kadr duchownych — enkawudziści. Moskwie jest potrzebny kościół do ich celów imperialistycznych, bowiem Kremł chce: również przy pomocy komunistycznej cerkwi oddziaływać na inne narody, wyznające prawosławie, jak również w podstępny sposób przez agentów NKWD — jako duchownych, oddziaływać chce na emigrację rosyjską na zachodzie.

Podobne zamiary ma Kremł w stosunku do kościoła katolickiego, jak również i do innych wyznań, by je opanować i wykorzystać, do swych celów zawiadnięcia światem.

W walce tej komunistów z duchowieństwem katolickim — społeczeństwo polskie stoi zdecydowanie po stronie kościoła, manifestując swe przywiązanie przez masowe uczęszczanie do świątyni i na różne uroczystości kościelne, co oczywiście komuniści wobec zagranicy próbują wykażać, że przecież oni nie walczą z religią, lecz tylko z klerem, który jest na usługach międzynarodowej reakcji i międzynarodowego wywiadu. A niektórzy korespondenci zagraniczy z powodu swej ślepoty, lub za pieniądze komunistyczne, próbują rozgłaszać po świecie, że kościoły w Polsce są przepelnione wiernymi, więc niema prześladowań religijnych. Te fakty tylko potwierdzają bierny

Ks. Mgr. Szczepan Walkowski.

## Strzeżcie się!

„Strzeżcie się fałszywych proroków... (Mat. VII, 15) Około prawdziwej nauki, zachęcając jej powodzeniem, zawsze pojawiają się będą fałsze, ale nauczycieli błędnie i fałszu można rozpoznać. Wie o tym Zbawiciel, co więcej, włożył przysiężkę losy swej nauki na przestrzeni dziejów Kościoła, jak głosiciele fałszywych wierzeń religijnych starać się będą pod płaszczykiem prawdy, jako wilcy w owczej skórze, podważyć Jego naukę. Chcąc przeto swoich wyznawców ostrzec przed złą działalnością owych fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilki drapieżne”. Kryterium zaś poznania proroków oszustwa ma być owoce, jaki wydadzie ich praca: „Z owoców ich poznacie ich” A chociaż wilk może czas jakiś ukrywać się pod owczą skórą, to jednak obłudę łatwo zdemaskować, i wówczas pod przybraniem ukazuje się naszym oczom osoba prawdziwa.

x x x

Strzeżcie się! To słowa przestrogi. Sygnał straży na widok zbliżającego się nieprzyjaciela. Trąbka alarmowa strażnika, który z wieży ujrzał pożar. Nie lubimy ostrzegaczy. Budzą nas ze snu za wcześnie. Zakłócają błogi sen. Gdyby nie oni, wróg wtargnął by co prawda do obozu, a ogień szerzył się, za to mielibyśmy nieocenioną korzyść: można by spać pięć minut dłużej! Więc trzeba zabić tych co ostrzegają! Tak, ostrzegaczy. Psy czekające, a nie złodziei, bo psy nie dają spać. Złodzieje są przyjaźni nie usposobieni, zachowują się cicho. Zabić trzeba strażników, bijących na alarm, a nie podpalaczy, cichaczem biorących się do dzieła. Zabić strażnika, trębacza a nie nieprzyjaciela. Tak chce dzisiaj przewrotny świat. Nieprzyjaciółmi ludzkości i ojczyzny nie są bluźniercy, Herodzi, Płaci, nie Neron lub Dioklecjan, nie nowoczesny materializm wraz z bezbożnością. Tylko Chrystus, Piotr, Paweł i ich następcy — ci, co ostrzegają.

A jednak będą zawsze ludzie, którym wolno mówić: Strzeżcie się! Ludzie, którzy niezmiennie stoją na straży, znają wichry i chmury, zbliżające się nawałnice i wołają do mauluczkich: Jutro będzie burza!

x x x

„Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą

opór społeczeństwa wobec komunistów.

To, co się dzieje dziś w Polsce, jak również i w innych krajach za żelazną kurtyną — nikt uczciwy nie może nazwać wolnością wyznań i sumienia.

w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilki drapieżne. Wrodzony instynkt pozwala owcom rozróżnić wilka od owcy, pasterza od wilka. Owca nie pozwoli się wywieść w pole. Raz zrobiono próbę. Pan przebrał się za owczarza, owczarz za pana. „Owce poszły za owczarzem przebranym za pana, a nie za panem przebranym za owczarza. Gdyby wszyscy katolicy byli tak mądrzy! Gdyby wszyscy mieli — że się tak wyrażę — katolicki nos, ten subtelny, nadprzyrodzony zmysł, aby wyczuć co niezdrowe, niebezpieczne, wątpliwe i niekatolickie.

Niech nas frazesy w błąd nie wprowadzają. Nie ubiór czyni proroka, ani ośniewające słowa, ani wzrok przyjemny, lub w rękę wcisnięty dar — to tylko może owca skóra, to powierzchniowość. Ciało mało znaczy. Duch jest wszystkim. Duch czyni proroków, przyjaciół i głosicieli prawdy. Badajmy zawsze, czy pod katolicką skórą bije katolickie serce! Wiadomo, że oszust podróżuje „incognito” pod obymi nazwiskami i w cudzych szatach. Te szaty kradzione, które nosi, pochodzą zazwyczaj z zakrystii. To znaczy: każda błędna nauka, nawet najbłędniejsza religia, ma jeszcze w sobie coś z pozorów prawdy. Aby zyskać zwolenników, trzeba ludziom prawdę jakąś podać, dać coś, co im się podoba. To jest ta owcza skóra prawdy, którą fałsz ukradł z katolickiej zakrystii, aby swobodnie pod nią ukryć wilczą naturę i zamiary wilec.

„Z owoców ich poznacie ich”. Czy zbiera się winogrona z cierni, a figi z ostu? Patrzymy co czynią, co urządzają. Miejmy na oku ich rozmowy. Słuchajmy, gdy upojeni winem prawdę mówią. Patrzymy, jak umierają. Po owocach poznacie ich. Przy każdym dziele pytać należy: jakiego jest ducha? Co je wywołało? Wtedy pozostaje niezmiennie prawo: duch katolicki, to dobre drzewo, może tylko dobre owoce przynieść tak w nas samych, jak i w drugich. Duch wierze nieprzyjazny jest złym drzewem i może tylko złe owoce przynieść u drugich i w nas samych.

„Wszelkie drzewo, które nie rodzi owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone”. Róbmy, co chcemy. Zakładajmy towarzystwa i organizacje, powołujmy do życia przedsiębiorstwa, twórzmy plany i bez wytechnienia budujmy dzieła i pozwólmy światu nazwać je wielkimi. Na nie nam się to nie przyda, jeśli nie są owocami, które rosną z Boga i dla Boga. Strzeżmy się fałszywych owoców, fałszywych drzew i fałszywych proroków. Nie dawajmy wiary każdemu duchowi, lecz w pierw doświadczy, czy jest z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków w świat poszło (1 Jan IV, 1).





# Dział Kombatanta

## Walka o Wolność Polski Trwa

Dziesięć lat temu spadło na Naród Polski straszliwe nieszczęście. Dziesięć lat temu dwa sprzymierzone totalizmy odebrały Polsce niepodległość. Dziesięć lat temu Niemcy i Rosja dokonały nowego rozbioru ziem polskich. Od dziesięciu lat ziemia polska jest ujarzmiona a Polacy na całym świecie w żalobie.

Ale z drugiej strony:

Dziesięć lat temu Polska pierwsza przeciwstawiła się hitlerowskiej agresji i czynem dała dowód, że nie ugnie dobrowolnie szyi pod jarzmo. Dziesięć lat temu Polska wzięła na siebie cały ciężar zatrzymania potwornej niemieckiej maszyny wojennej. Dziesięć lat temu, natychmiast po klęsce wrześniowej, odtwarzają się zagrożoną polską siłę zbrojną, a w Kraju powstaje armia podziem. Rozpoczęta przed dziesięć laty walka zbrojna o niepodległość trwała tak długo, jak długo nie wytrącono nam broni z rąk.

Dziś w dziesiątą rocznicę drugiej wojny światowej przed wszystkimi Polakami na świecie staje dręczące pytanie: co dalej? Wiemy napewno, że Naród Polski nie chce pogodzić się z przemocą. Wiemy, że trzeba chronić i rozwijać siły polskie — duchowe i materialne — do wielkiej rozprawy, która nadejdzie.

Przed oczami naszymi dokonuje się już zmiana o zasadniczym znaczeniu. Gdy w roku 1945 Polska została zaprzędana w niewolę sowiecką, świat wierzył jeszcze, że kosztem zbrodni wobec Polaków chroni swój własny pokój, choćby na przeciąg życia jednego tylko pokolenia. Dziś siłą złudzeń już nie ma. Narody świata zachodniego widzą, że Sowiety dążą na prawdę do panowania nad światem, że sprzymierzają się dla tego celu zaborczą rosyjską i podziemne knowania rewolucyjne na całym świecie.

W tej sytuacji obowiązek ciążyący na nas jest szczególnie wielki. Musimy pamiętać i codziennie przypominać światu, że walka o wolność Polski trwa. Zmieniły się jej formy, ale pozostała niezmienną treść.

Kraj, zmuszony do milczenia, patrzy na nas, rozsiągnięty po całym świecie. Polska wierzy, że zostaliśmy poza granicami nie dla bezcelowego aktu protestu, ale dla wytrwałej pracy o odzyskanie wolności naszej Ojczyzny. Zadanie to spełnimy choćby wydawało się, że jest ono ponad nasze siły, z głęboką wiarą, że w nagrodę dożyjemy dnia wyzwolenia.

Władysław Anders, Gen. dyw.

## Święto Dragonów

Piątego września, w rocznicę Święta 10 Pułku Dragonów (bitwa pod Skrzydlną) żołnierze tego Pułku, rozrzucając na obu półkulach tego świata, abierają się duchowo pod Sztandar, oddając hołd symbolowi Rzeczypospolitej, który oprócz swego dostojnego znaczenia był również dla nich kimś tak bliskim, jak przyjaciel serdeczny, który nie opuścił swego stanowiska w pierwszej linii przez cały okres walk.

Tam to w centrali, w Londynie, Koło Pułkowe obchodzi uroczyste Imieniny oddziału. Cześć ten dzień w gronie przyjaciół i gości honorowych tak, jak to zawsze od lat bywało. Święta łakcie, to nie banalna uroczystość, to nie numer pokazowy, lecz jazd żołnierzy i rezerwistów wszystkich pokoleń dla uczczenia poległych, dla wzmocnienia rozluźniających się więzów i dla przedłużenia tradycji i obyczajów, które dziedziczą nowe pokolenia.

Dzień taki, pomimo pozornej fanfaronady, jest jednocześnie rachunkiem sumienia i szacunkiem drabiny

historycznej, po której oddział kroczy.

Nasz dzień świąteczny będzie tym poważniejszy, że do apelu wieczornego stawia się duchy dwóch zwadronów poległych Dragonów — i za wywołanego któryś z żyjących dowódców odpowie "poległ na polu chwały w 1939 — 40 — 44 lub 45 roku w Polsce, we Francji, Belgii, Holandii lub Niemczech".

Aczkolwiek bardzo krwawe, chlubne i zaszczytne były to dni, bo początkowo bici, nigdy nie byliśmy pobici — zaś w drugim okresie, przeorganizowani, opancerzeni i wyposażeni w broń, szliśmy naprzód od zwycięstwa do zwycięstwa w twardej na śmierć i życie odwetowej walce aż do serca Niemiec — dumnego portu wojennego Wilhelmshaven.

Chlubne i zaszczytne to były czasy, gdyż poza sławą wojenną, "która szła krok w krok" — Historia karała naszymi rękami okrutnego najeźdźcę, ucząc słuchać i szanować polskiego zwycięzcę, który po wojnie dla zaznaczenia tej ważnej chwili, nakazał postawić setki masztów z

nie Ogniska Kombatanta. Prezes Kulpijski przedstawił również program prac na resztę kadencji, po czym wywiązała się obszerna dyskusja, w której wszyscy mówcy wyrazili się z uznaniem o pracy zarządu, i w której rozważano środki, zmierzające do szerokiego spopularyzowania Związku wśród wszystkich b. Wojskowych a tym samym wielokrotnienia liczby jego członków. — Przeprowadzone zostały również wybory uzupełniające na stanowiska opróżnione w zarządzie z powodu rezygnacji kol. Byczyńskiego, Gałęzowskiego i Zaacka. Wybrani zostali kol. Zb. Moszyński na stanowisko II wiceprezesa, zaś kol. Gruszecki i Siedlik na członków zarządu. Do Kom. Rew. wybrano kol. Gliwińskiego i Szejkowskiego na miejsce kol. dra. Kozłowskiego i Hankisza, którzy zrezygnowali. Zebranie uchwało pełne poparcie Związku dla akcji budowy DOMU POLSKIEGO i w tym samym dniu rozpoczęło zbieranie deklaracji.

Nowe składki członkowskie. — Na podstawie uchwały Zebrania Ogólnego podwyższona została wysokość składki członkowskiej Związkowi do dwu (2) pesos miesięcznie. Podwyżka ta, której konieczność uzasadnia zwiększenie świadczeń Związkowi na rzecz członków (Ognisko, biblioteka, bufet, poradnia lekarska oraz zwiększenie do 50 cts. składki miesięcznej na rzecz Związku Polaków wchodzi w życie z dniem 1 września br. Nadal obowiązuje oczywiście ponadto dodatek na Fundusz Szkoły Polskiej w wysokości 50 ct. kwartalnie.

Ognisko Kombatanta. — Przypomina się, że Ognisko czynne jest codziennie w godzinach 18—22, zaś w soboty i niedziele od 15—23. W tych samych godzinach otwarty jest również BUFET-BAR, gdzie po bardzo niskich cenach otrzymać można prawdziwie polskie zakąski. — BIBLIOTEKA Związkowi czynna jest w wtorki i czwartki w godzinach 18—20.

Poradnia Lecznicza przy Ognisku Kombatanta (c. Paso 135) czynna jest codziennie w godzinach 17—19 pod kierownictwem dra. Gambetta. Korzystający z poradni opłacają w Sekretariacie Związku opłatę administracyjną w wysokości 5 pesos.

Zebranie A. K. — Zebranie Organizacyjne Kola b. Żołnierzy A. K. odbędzie się w niedzielę, 4 września o godz. 17 w Ognisku Kombatanta.

Subskrypcja na Budowę Domu Polskiego. — Codziennie w godzinach 18 — 20 w sekretariacie Związku przyjmowane są deklaracje weksłowe i ofiary gotówkowe na budowę DOMU POLSKIEGO. Wszyscy członkowie Związku winni deklarować za pośrednictwem swej organizacji.

### KOMUNIKAT ZARZĄDU ZWIĄZKU B. WOJSKOWYCH

Zebranie ogólne. — Dnia 21 sierpnia odbyło się półroczne zebranie ogólne członków Zw. b. Wojskowych. Zarząd złożył na nim obszerny sprawozdanie z dotychczasowych dokonań, których punktem kulminacyjnym jest zdobycie lokalu i urządze-

niem biuro-czerwonymi na wielkiej przestrzeni pokonanego kraju.

Na taką chwilę, bezskutecznie, musinły czekać pokolenia naszych Ojców i ten zaszczyt i obowiązek przypadł właśnie nam, żołnierzom i Dywizji Pancerniej.

Jeżeli ów barwny skrawek życia był tak niecodzienny i tak ważny, że urosł ponad przeciętność — nie dziw jest, że nosimy i nosić będziemy w sobie do końca naszych dni piętno tego czynu, który Sprawiedliwość Dziejowa nam wykonać kazała.

Te chlubne i zaszczytne dni nie łączyły się jednak z radością szczerą czy pełną, bo gdzieś w sercu ranił kolec obudy, panujący mocarnie nad światem. Bo niepokoił Teheran, bo ciążyła Jafta, bo sojusznik nasz jeden i drugi był na usługi mordercy, co popełnił Katyń. Bo świadomie czy podświadomie wyczuwaliśmy, że bijemy się i placimy krwią za niejasną — nieomówioną przyszłość narodową, państwową i osobistą.

Z tych to powodów chłuba i zaszczyt, jakie na nas spadały, nie łączyły się z radością, lecz raczej z powagą.

Sądzę, że był to obraz duszy Dragona, kiedy szliśmy w boju naprzód i jak znowu odtwarza najlepiej naszą piosenką pułkowa — "w jasną przyszłość poprzez mrok".

I gdy spojrzymy obecnie wstecz z perspektywy lat na nas samych, na tych z pola bitwy zdobywców Chambois — przyznać musimy, że byliśmy zgranym zespołem o mocnym kręgosłupie i wyraźnym obliczu i że wartości te zawdzięczaliśmy sami sobie, bośmy do nich dążyli.

Teraz przeciwnie, spojrz okiem żołnierza na siebie bracie cywili i zrób porównanie — jeżeliś osłabł, to przypomnij kim byłeś, weź się w garść, otrząśnij i wróć na Stary Szlak. Pamiętaj, że masz isę naprzód, chociaż luźnym szykiem — N A P R Z Ó D ! — tak jak szli DRAGONI!

W. Z.

### U W A G A A. K.!

W dniu 4-go września b. r. o godz. 17-tej w lokalu Związku b. Wojskowych i Obr. Ojcz. (Paso 135) odbędzie się Zebranie Organizacyjne Kola A. K.

Zapraszamy wszystkie Koleżanki i Kolegów do jak najliczniejszego udziału w zebraniu.

Komitet Organizacyjny.



# KRONIKA

Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie

1. Pośrednictwo Pracy. — Stowarzyszenie prowadzi codziennie dyżury pośrednictwa pracy w lokalu Zw. Polaków na L. Alem 641 w godz. od 10 do 12 i 15 do 19 z sobotą włącznie.

Apelujemy do wszystkich Polaków o nadsyłanie wiadomości o wolnych pracach telefonicznie na tel. 31-0587 lub osobiście.

Udzielamy także informacji mieszkaniowych i w związku z tym prosimy o zgłaszanie wolnych mieszkań.

Udzielamy również porad prawnych, emigracyjnych i przyjmujemy wszelkiego rodzaju zgłoszenia w sprawach handlowych oraz zamówienia na drobne roboty drukarskie, jak wizytówki, reklamy i t. p.

Wolne miejsca. — Armatorzy, cięcie budowlani, specjaliści do budowy dróg asfaltowych i betonowych, murarze, mozaikarze, malarze, stolarze budowlani, dekarze (krycie dachówką), specjaliści do krycia dachów fibro-cementem, armatorzy do galpionów, specjaliści do budowy mostów żel. bet., spawacz elektryczny-słusarz, majster ze znajomością maszyn stolarskich (parkeciarz), malarz duco sintético, stolarz maszynowy na prowincję blisko stolicy, mechanik samochodowy na wyjazd do Rosario, robotnicy do wyrobu cegieł pod Capital, robotnik rolny na wyjazd, małżeństwo na quintę (\$ 250 miesięcznie), małżeństwo bezdzietne za mieszkanie w garażu, żona 3 godziny pracy domowej. Pracownicy domowe. Pani, znająca dobrze hiszpański i korespondencję handlową, potrzebna do przedsięb. budowl. — 2 godz. pracy dziennie.

2. Pośrednictwo handlowe. — Do wynajęcia stolarnia i kuźnia kompletnie urządzone. Poszukuje się wspólnika-fachowca (bez kapitału) do ewent. założenia pracowni chemicznej. Argentynczyk ofiaruje chętnie lokal w centrum i środki potrzebne do założenia warsztatu krawieckiego w zamian za współudział i wyuczenie się krawiectwa.

3. Biuro Paczek podaje do wiadomości, że na żądanie zainteresowanych paczki do Polski i innych krajów Europy mogą być wysyłane jako ubezpieczone, za oddzielną opłatą.

W razie zaginięcia paczki, zostanie zwrócona nadawcy kwota pieniężna w wysokości, do jakiej przesyłka została ubezpieczona, po uprzednim przeprowadzeniu dochodzeń, że paczka rzeczywiście nie została doręczona odbiorcy zagranicą przez władze pocztowe.

Paczki ze Szwajcarii wysyłamy nadal ubezpieczone i koszta zabezpie-

czenia są już wliczone do naszych standartowych cen za te paczki.

Informacje w sprawie wysyłki paczek zagranicę codziennie od godz. 10—12 i od 16—19, w soboty tylko od 16—19.

## Różne

### O K A Z J A

Parcela w Olivos, na dogodnych warunkach do sprzedania. — 1 kwadra od colectiva. — Światło i woda bieżąca. — Zgłoszenia: San Lorenzo 2830, Olivos. — Dojazd z Munro colect. 21, wysiąść: España — San Lorenzo.

Poszukuję kulturalnej, zrównoważonej osoby do pomocy Pani domu, albo wyłącznie do dziecka 2 i pół lat od 2 pop. do 8-jej. — Warunki do umowy. — Zgłoszenia osobiście w godzinach rannych: Bustamante 1695, 5, C. lub telef. 44 - 8132.

Pokój umeblowany do wynajęcia kulturalnemu, spokojnemu, solidnemu panu za opłatą \$ 75 mies. Dzielnica Coghlan, z Retira 15 minut. — Informacja telef. 66 - 0392.

Potrzebny wykwalifikowany giser w brzoźnie na matryce. Zgłoszenia: T. E. 71 - 1058.

Poszukuję wspólnika z kapitałem do interesu. — Zgłoszenia: T. E. 758 - 0130.

Sprzedam 2 loty razem, 1 kwadra od asfaltu w Martínez, stacja kolejowa Villa Adelina. Wiadomość: K. Karbowski, Dean Funes 4075 — Villa Adelina.

2 działki 270 mtr. kw. i domek z desek w Hudson — do sprzedania. — Zgłoszenia w soboty i niedziele, calle Columbia Nr. 7 — Stanisław Lewikowski.

Do bardzo dużego pokoju z osobną łazienką, zajętego w połowie przez b. kapitana W. P., przyjmje współlokatora kulturalnego. Av. José Felix Uriburu 1890, mieszk. "D", parter, pół kwadry od stacji Belgrano C., b. wiele autobusów i tramwajów. Doskonała komunikacja.

Natychmiast kupię maszyny ręczne i elektryczne do robienia półczocho i skarpetek, marki "Scotish, William, Harrison, Resemence, Victoria" i inne, oraz maszyny do swetrów "Rectelina", "Dubied", cyrkułarki do podkoszulek i maszyny do szycia różnotypowe. — Placę wartość rekordową. — Zgłoszenia listowne i osobiste: J. Bogusławi, Avda. Francisco Beiro Nr. 5709 — Capital. T. E. 757 - 0043.

Jest do odebrania w Towarzystwie Polskim im. "B. Głowackiego", ul. Curupayti 2888, V. Alsina, "cedula", wystawiona na nazwisko Fr. Schmidta. Zgłaszać się w środy, g. 20—21.

Przyjmuję się do tresowania psy policyjne. Informacje w piątki, soboty i niedziele. Santos Lugares F.C.P. calle Sud America 453.

PEDICUR LECZNICZY — leczy wszystkie zgrubienia artretyczne — ropne odciski i masaże nóg. — Dock Sud, c. Paulo Anguelo 1109, I. p.

## POSZUKIWANIA

Wieszczard Zygmunt, który przybył do Arg. 24 kwietnia br. statkiem "Córdoba", proszony jest o zgłoszenie się do Izidora Bielazycyca, c. Conesa 3350 — 4 de Junio.

Makowskiego Józefa, brata i Szablewskiego Adama, kuzyna, którzy przebywają w Arg. od dłuższego czasu — poszukiwani przez Józefę Ciałkiewicz z Makowskich, ze wsi Borkowo, pow. Sierpc, Polska.

Sawicki Bronisław, ur. w Połkołach, Polska, który wyemigrował do Arg. w latach 1911—12, — poszukiwany przez Sawickiego Kazimierza, syna Józefa. Wiadomość w Patronacie.

Fejtas Marian, poszukiwany przez Andrzeja Pretentora. Zgłoszenia w Adm. "Głosu", Av. Alem 641, Bs. As.

### POLSKI SALON MÓD

## BARBARA

Przyjmuje zamówienia na suknie damskie, kostiumy i płaszcze.

c. JUNCAL 1675 I. p. Dto. A. Capital — T. E. 44 - 3398

## Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW  
DR. ROBERTO ROIS

Ul. Maipu 281. Pierwsze piętro. T. E. 34-1020, 34-0601

Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski; Sprawy cywilne, i handlowe, spisywanie umów; zakładanie i rejestracja przedsiębiorstw; Sprawy w Sądach Federalnych Ustawodawstwo Pracy; Kupno i sprzedaż nieruchomości; tłumaczenia, śluby, separacje, paszporty "no argentino".

Godziny przyjęć od 11-tej do 12-tej i od 3-ciej do 6-tej, w sobotę od 15 do 16-tej.

Książki, które powinny znaleźć się w każdym polskim domu, to pamiętniki gen. Władysława Andersa p. t.

**Bez Ostatniego Rozdziału**  
oraz wspomnienia Józefa Czapskiego z Rosji Sowieckiej p. t.

### Na Nieludzkiej Ziemi

Do nabycia w Składnicy KSIĄŻKI POLSKIEJ, Av. Leandro N. Alem 641, Buenos Aires.

## Instituto Médico "Polaco"

WENERYCZNE — SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Choroby: KRWI i SKÓRNE

Dr. FILIPPINI — Lekarz

Choroby: Żółtka — Kiszek — Wątroby — Nerek — Płuca  
REUMATYZM SERCE — Dr. NÚÑEZ - Lekarz

Porady od 9-tej do 21-ej. — W niedziele od 9-tej do 12-tej.  
Mówi się po polsku. — Ceny dla emigrantów specjalne.

RIVADAVIA 3070

PLAZA ONCE



# KULTURA I OŚWIATA

BIURO POLSKIEGO OŚRODKA KULTURALNEGO

Witold Zbigniew Horwatyński

## NOWY ŚWIĘTY

(Z pamiętników emigracyjnego nauczyciela)

Umiejętność przystosowania się do zmieniających warunków cechuje w pewnym stopniu człowieka inteligentnego. Życie z biegiem lat, wyrobiło we mnie taką właśnie umiejętność w sposób zadziwiający, a czasem sprzeczny z moimi intencjami. I tak, Prezydent Rzeczypospolitej na mocy powierzonych mu pełnomocnictw, zawartych w Konstytucji, nadał mi tytuł: — Podporucznika. W czasie okupacji natomiast zwyczajny metr składany, z którym nie rozstawiałem się ani na chwilę, wzywając go przy każdej sposobności, zagwarantował mi skutecznie stopniś: Inżyniera, pośród robotników fabryki w Borku Fałęckim pod Krakowem. W Niemczech, już po wojnie, w osiedlu polskim Barłówek, za sprawą szczerze wyliczonego pacjenta, znanego byłem szeroko jako: — Pan Doktor. Do bogatej kolekcji moich tytułów, a tak różnorodnych wiele, docepiono mi jeszcze jeden, zaszeregowany z dziedziny pracy nauczycielskiej.

Chłopcy, powierzali mojej pedagogicznej opiece witali mnie tedy, na początku każdej lekcji, grófkim okrzykiem młodych gardzieli: — Czelem, Panie Przorze!!

Niosłem zatem nie tyle kaganiec oświaty, ale skromny jakis kaganek, czysto jakis zawodnie płonący niepokojącym blaskiem.

Ze zrozumiałych powodów główny nacisk położymy na Historię. Bo to — Ziemię Odysejską! — Bo to — powie obwiecznym praojcom szlakiem nad stare granice! Bo to wreszcie — Magistra Vitae! Najbardziej odpowiedzialnym za powodzenie mej pracy zrobiełem oczywiście — Bolesława Chrobrego. Powtarzałem więc do znużenia w kółko Macieju — jedno i to samo:

— Bolesław, Pierwszy Król Polski, wykreślił granice państwa od Bałtyku aż po morze Czarne — kładłem niemal łopata na talerz — pamiętajcie chłopcy: morze... Czarne, w odróżnieniu od morza Białego, które leży w okolicach Bieguna. Nad morzem Czarnym, możecie sobie zapamiętać, mieszkał Gruzini, naród rozpierzchony z nami od dawna — embiłem niefortunną w skutkach uwagę na marginesie.

— Bolesław Chrobry walczył zwycięsko z Niemcami i zmusił ich do zawarcia korzystnego dla Polski po-

roku, rozciągając swoje panowanie daleko na zachód. Cnąc nawrócić pogańskich Prusaków, wysłał tam świętego Wojciecha, którego niemiecki zamordowano. Złotki męczennika zostały wykupione na wagę złota przez Bolesława. Chrobry walczył także ze Wschodem, osadzając na tronie wypędzonego światopielka. Wkroczył nawet do Kijowa i o jego bramy wyśczerbił swój miecz, zwany od tej pory — Szczerbem.

W taki to mniej więcej sposób walczył Bolesław Chrobry. Systematyczne powtarzanie tematu dawało mi niejakią radość, iż ziarna tej wiedzy, chociażby miały paść na glebę urodzajną, przecież wszędą jakis owocem.

I weszły. A jakże.

To też w najmniejsze nie wprowadziło mnie zakopotanie zjawienie się w mojej klasie "organów nadzędnych", które przysyłał na wizytacje. Po wstępnych ceremoniach powitalnych ruszyłem co prędzej z popisem. W takiej chwili oczywiście nie dalem spokoju Bolesławowi Chrobremu, który miał się stać potwierdzeniem postępów w nauczaniu moich.

— Lewicki — wyrwałem jednego z nich — kto to był Bolesław Chrobry?

Lewicki zerwał się ze swego miejsca, jak gdyby w górę wyrzucony sprężyna.

— Bolesław Chrobry to był polski król — wypalił.

— Dobrze. Bardzo dobrze — pochwiliłem go z miejsca — co mi może Lewicki jeszcze na ten temat powiedzieć?

— Bolesław Chrobry "zrobił" Polskę od Morza Czarnego do Morza Białego.

Była to pierwsza rewelacja, która na przekór wszystkiemu nie potrafiła mnie zbić z tropu.

— No, gdyby Bolesławowi pozwolono żyć kilkadziesiąt lat dłużej, kto wie czyby swego panowania nie rozciągnął do Morza Białego. Kto wie? Tymczasem jednak zatrzymał się tylko na Morzu Bałtyckim. Prawda, Lewicki? — jakoś wybrnąłem z tego szczytów.

Nie miałem jednakże ochoty w dalszym ciągu sondażować Lewickiego w służnym przypuszczeniu, iż mogę się spotkać z jakimś nowym faktem historycznym, o jakim nikt napewno nie słyszał.

— Buczek — wyciągam innego — co mi Buczek może powiedzieć jeszcze o Bolesławie Chrobrym?

Buczek zwlekał z odpowiedzią. Rzaki wreszcie!

— Bolesław Chrobry — chciał nawrócić pogańskich... Gruziniów! To już zachwiałeń niech moją równowagę duchową.

— No tak, Buczek, tylko, że ci Gruzini nazywali się wówczas Prusakami — brną sam w to trzęsawisko, aby tylko ratować mojego ucznia.

Ale Buczka, jako sprawdzian moich zdolności nauczycielskich — zakwalifikowałem z miejsca w rzędzie pozycyji nader wachliwych.

— Zięba, proszę mi powiedzieć, kogo to wysłał Bolesław Chrobry do nawrócenia Prusaków?

Zięba szukał natchnienia dla swej odpowiedzi na suficie, długo i starannie.

— Bolesław Chrobry wysłał do Prusaków świętego... świętego... Pełka.

— Kogo?! — uszom własnym wierzyć nie mogę — niechże się Zięba zastanowi kogo to wysłał Bolesław Chrobry?

Zięba odwołał się wzrokowo tym razem do ściany, marszcząc czoło na podobieństwo suszonej śliwki. Nagło twarz jego rozjaśniła jakaś zbawcza myśl. Czuję, że tym razem trafi i powie, o kogo tu chodzi.

— Ten święty nie nazywał się wcale święty Pełk...

— Zupnie słusznie — dodaję mu otuchy.

— Nazywał się święty... Palek — wyrzknął z pewnym triumfem, który na policzkach moich odbił się plomieniem ognistego rumieńca.

Postanowiłem natychmiast zaprzestać indagowania Zięby. Któż mi mógł bowiem zarzucić, że taki Zięba nie zrobi dalszych, nikomu nie znanych odkryć w tej dziedzinie.

— No, Bałas — wywołuję następnego — powiedz ty wreszcie, do Pru-

szaków został wysłany święty Ww...

W... W... Pomagam mu, jak mogę, łapiąc się ostatniej deski ratunku. Skoro mu podpowiem pierwszą literę imienia, nie trudno już będzie dokończyć resztę.

I dokończył, rzeszywiście. — Do Prusaków został wysłany święty Ww... pytek.

Odruchowo złapałem się za głowę i już nie mówię, ale jęcząc rzuciłem pytanie:

— A któż wam na miłość Boską takich bzdustrw nabredził?!

Buczek spojrział na mnie zdziwiony.

— Jak to? Przecież pan profesor.

— Kto, ja? — upewniam się raz jeszcze, czując, że błędę i czerwienię się na przemian. — Ja was takiej historii uczyłem?

— Tak jest, pan profesor — potwierdziła cała klasa zgodnym zdradziecznym chórem.

Odeszła mnie ochota do dalszego pytania, albowiem czułem, że oto w tej chwili powstać może nowa historia Polski, która mi z całą pewnością zaszczytu nie przyniesie.

Figury, wizytujące moją klasę ruszyły krokiem stanowczym ku wyjściu. Jedną z nich, przechodząc obok mnie rzuciła krótko i zwięźle:

— Dziękuję Panu!

Do tej pory jednakże biję się z myślami, czy wśród świętych polskich nie ma jakiegoś świętego Pełka, którego mi z takim oporem wmałwał. Trzeba będzie przeczytać żywoty świętych.

A nuż się znajdzie?

MAISON "L E N A"

L. Sarnawska

wykonuje wszelkie toalety dla Pań, oraz wykwinną bieliznę damską. — Wyprawy ślubne.

RAMON L. FALCON 3321

(Flores) w godz. 10—18

### KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN P. S. HAWLENA

Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego

A. L. RODRIGUEZ IGLESIAS

Dr. Praw Uniw. Bs. As.

ADRES: Calle Rodriguez Peña 335, 1 Piętro, F. Tel. 25 - 1253  
1/2 kwadry od Stacji Callao, Subte Lauroze

GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.

W s z e l k i e sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie, Anglii i Europie Zach. SPECJALNOŚĆ: Sprawy maklerskie, spadkowe, umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty "no argentino", zatargi cywilne, sprawy polityczne i karne.

Przy Kancelarii: Oddz. Rewizyjno-Księgowy i Biuro Tłumaczeń i Korespondencji.



# ★ DZIAŁ KOBIECY ★

## Jeszcze o Nazwisku Kobiety

Poniżej zamieszczony list pani Wandy Oswald został nadesłany do Redakcji jako odpowiedź na artykuł "Nazwisko a poczucie osobowości", wykrukowany w Dziale Kobiecym "Głosu Polskiego" z dn. 19 sierpnia na skutek błędów drukarskiego p. t. "Nazwisko a poczucie ostrożności". Artykuł p. Oswald podajemy w pełnym brzmieniu pomijając jedynie tę część, która jest streszczeniem artykułu wyżej wymienionego, ze względu na oszczędność miejsca. Będąc autorką art. "Nazwisko a poczucie osobowości" wyjaśniam, że podpisane nie inicjałami, a nie pełnym nazwiskiem, nie jest wynikiem "poczucia ostrożności", jak sugeruje p. Oswald, lecz przypadku, ze względu na dowolność umieszczenia artykułów podpisanych lub nie. Nazwisko autora musi i znać wyliczenie Redakcja.

Hanna Dąbrowska-Palomareczuk,  
Ref. Działu Kobięcego.

Szanowna Redakcja  
Tygodnika "Głos Polski"  
Av. L. N. Alem 641, Bs. Aires.

Nie przytaczając wszystkich wywodów autorki z powodu braku miejsca, pozwolę sobie tylko polemizować z niektórymi jej argumentami. Przede wszystkim wyrażę mi się co najmniej dziwnym ten entuzjazm dla zapędów reformatorskich obecnego reżymu w Polsce, którego cele wszyscy znamy bardzo dobrze. Nie ulega żadnej wątpliwości, że reforma ta nie jest projektowana przez wolne i świadome odiamy społeczeństwa prawdziwie polskiego, kierującego się interesami Narodu Polskiego, a jedynie przez rządzącą grupę komunistów, dyrygowanych z Moskwy, których zamierzeniem jest zniszczyć wszelkie podstawy zachodniej cywilizacji, tadu i tradycji, dla

swych politycznych celów, do czego między innymi niewątpliwie służyć im będzie omawiany projekt, którego celem oczywistym dla każdej wolno myślącej Polki jest wprowadzić chaos i płynność do stosunków i zwyczajów społecznych i w ten sposób wymierzyć jeszcze jeden dodatkowy cios w instytucje, wprowadzone w biegu historii przez cywilizację chrześcijańską.

Rezultatem tych poczynań ma być utworzenie w miejsce skryształizowanego i świadomego społeczeństwa — amorfnej i plastycznej masy ludzkiej łatwo kierowanej przez mafie komunistyczną. Niewiadomo zupełnie, jakby się ustosunkowało do takich pomysłów nasze społeczeństwo w wolnej Polsce.

W dalszych swych wywodach autorka stawia tezę, "iż między nazwiskiem a osobowością i godnością istnieje silny związek", a dalej jeszcze, że ludzie szlachetni i mądrzy dążą do nadania blasku swemu nazwisku przez zasługi własne, zalety serca i umysłu". Zgadzać się w zupełności na każdą z tych tez uważam tylko, iż autorka wpada w sprzeczność z samą sobą, uzasadniając konieczność reformy nazwiska w odniesieniu do kobiet twierdzeniem, że jej godność i osobowość zyskają przez zachowanie nazwiska panieńskiego po zamążpójściu.

Logiczniejszym w związku z wywodami poprzednimi wydaje się, że kobieta szlachetna i mądra, wybierając nazwisko swego męża, nie będzie przywiązywała przesadnej wagi do samej zmiany nazwiska, lecz będzie się starała przysporzyć blasku i powagi nowemu nazwisku swym postępowaniem i cnotami.

W dalszej treści pani H. D. powiada: "...Wielu ludzi czuje jakąś szczególną wspólnotę z osobami noszącymi to samo nazwisko". I ślu-

nie stwierdza to pani H. D., ale czy właśnie mąż i żona mają być przez reformy, zalecane przez nią, pozbawieni tej łączności? Coś tu nie w porządku z logiką.

Zdaje się, że kobieta, która posiada dziecko nieślubne, nie zyska wiele na szacunoku i godności, jeśli zachowa swe nazwisko panieńskie; zyska ją na tym niewątpliwie dziecie nieślubne z punktu widzenia prawnego, ale nie moralnego.

Nie wydaje mi się mądrą opinią forsowania takiej reformy wtęśniej większości kobiet, które posiadają dziecie urodzone legalnie w związku małżeńskim, tylko dlatego, że istnieje pewna grupa kobiet wykończonych, nieszczęśliwych lub przepojonych duchem pseudospółpowsocj. Uważam, iż słuszne jest uregulowanie samej sytuacji prawnej dzieci nieślubnych.

Wywody autorki w sprawie rzekomej krzywdy kobiety zamężnej, zmniejszonej do porzucenia własnego nazwiska "rodowego", wydają mi się mocno egzaltowane i przesadzone. Czasy nazwisk rodowych, czy rodzinnych już dawno minęły, nikt o nich kopli kruszyć nie zamierza i w społeczeństwach wyrobionych przywiązuje się dzisiaj więcej wagi do cech osobistych i zasług ludzi, jak do nazwiska. Autorka, która z dużą... ostrożnością nie podpisała się pod artykułem z tym pełnym nazwiskiem, lecz inicjałami, twierdzi, "iż jest wiele kobiet o nierozbudowanym dostatecznie poczuciu osobowości, którym rozumne dążenia reformatorskie wydają się uszczuplaniem ich "ja" i które rezygnują z tej jego nieodłącznej części, jaką jest własne nazwisko". Droga do rozbudowania poczucia osobowości i godności kobiecej jest zupełnie inna, niż to sugeruje pani H. D. Kompleksy niższości u wielu kobiet powstają na skutek niedoskonałości samych stosunków społecznych, nieodpowiednich metod wychowawczych i atmosfery otoczenia dzieci i młodzieży. N. p. jakie czynnikiem jest u nas w Polsce zjawisko gratulowania rodzicom z powodu przyjęcia na świat syna a nie córki.

Zajmę się innymi strunami tego zagadnienia. Poza ujemnymi konsekwencjami moralnymi i społecznymi takich pseudoreform, oraz ich niewątpliwie odrodkowym wpływem na spójność i trwałość rodzin, powstałby cały szereg trudności natury prawnej w sprawach spadkowych, emerytur i t. p. Trudno powiedzieć kto i jak decydowałby o nazwisku dzieci w małżeństwach do czasu dojścia ich do pełnoletności. Można wręcz łatwo wyobrazić sobie wypadek, gdy inne nazwisko nosiłaby siostra a inne brat, z łatwym do przewidzenia i szkodliwym podziałem u-

żądzie pomógłby rodziców. A pozostym który mężczyzna zgodziłby się na noszenie nazwiska "rodowego" swojej żony i czy to nie odłożyłby się też na jego godności i osobowości? Rezultaty podobnych reform, już pomijając trudność w ich wprowadzeniu w życie, byłyby do przewidzenia: chaos i anarchia. Pomysły takich rewolucyjnych zmian należałoby postawić na równym poziomie w swych skutkach co bolszewickie reformy prawa małżeńskiego, wprowadzenie t. zw. małżeństw koheńskich na próbę, lub wysuwane w niektórych kołach na zachodzie propozycje wprowadzenia praktyk szlacheckiego panowania przez kobiety, które nie chcą wyjść za mąż, ale chcą mieć dzieci. Wszystkie te pomysły bez wyjątku, mimo pozornych różnic raczej uderzają w godność kobiet, a nie podnoszą jej. Na reformie tego rodzaju, jaką zaleca p. H. D. napewno zyskałyby różne konkubinały, lub inne ozklike formy małżeństw nielegalnych, przez wprowadzenie do nazwisk małżeństw legalnych zamieszania, a chyba i to nie leży w interesie godności kobiet. Autorka w swej postępowości chce być "plus catholique que le pape", gdyż dotąd, o ile mnie wiadomo, żadne z państw najbardziej nawet postępowych Zachodu, jak Anglia, kraj postępowych sufrażystek, Francja, Szwajcaria lub kraje skandynawskie, lub same nawet Sowjety, nie wprowadziły u siebie takiej rewolucyjnej zmiany. Wręcz przeciwnie, dla pani H. D. nie jest wymownym fakt, iż odbywający się ostatnio panamerykański kongres kobiet wypowiedział się m. in. za podwyższeniem płac kobiet pracujących, oraz za większą ochroną kobiet w okresie macierzyństwa, ale ani jedno słowo dotąd nie padło za wprowadzeniem zmian, jakie zaleca pani H. D.

Sprawę tę można by ostatecznie uregulować na wzór krajów o kulturze hiszpańskiej, gdzie kobiety zamężne często, ale nie zawsze, noszą nazwiska podwójne, swoje panieńskie i męża. Taki zwyczaj przyjmował się zresztą i u nas w Polsce przed wojną, zwłaszcza wśród artystek lub kobiet z wyższym wykształceniem. Czyż czujemy mniej szacunoku i podziwu n. p. dla Curie-Skłodowskiej, mimo przyłączenia nazwiska jej męża do nazwiska panieńskiego? Albo czy pani Roosevelt, znana ożeniaczka społeczna amerykańska, traci w oczach swego społeczeństwa przez nie noszenie nazwiska panieńskiego? Chyba odpowiedź jest jasna.

Celem podniesienia "godności kobiety, jej psychiki i poczucia równowagi osobowości na wyższy szczebel, nie tylko indywidualnej, ale także społecznej" (używam tu słów autorki artykułu), zajmijmy się w pierwszym rzędzie sprawą rozumnego, nowoczesnego wychowania dzieci w domu i szkole, aby uniknąć po-

(Dokończenie na str. 12)

## Zjazd Nadzwyczajny Komisji Międzyamerykańskiej Kobiet został zakończony

Dn. 24 bm. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej dokonano zamknięcia Zjazdu Kobiet Amerykańskich, przy udziale uczestniczących i nowowybranych władz wymienionej organizacji oraz ministrów, wysłanych funkcyjonariuszy różnych resortów i reprezentantów dyplomatycznych państw obcych.

W czasie ostatniej plenarnej sesji zostało wybrane nowe prezydium w następującym składzie: Prezeska Komisji Międzyamerykańskiej Kobiet, p. Amelia de Castilleo Ledón (Meksyk), Wiceprezeska — p. Piedad Castillo

de Levy (Ekwador). Członkinie Zarządu — p. Minerva Bernardino (rep. Dominikańska), p. Mary Cannon (St. Zjedn. Am. Pn.), p. Consuelo Fernandez Concha (Peru).

W czasie trwania Zjazdu zostało sprobowanych 25 rezolucji. Jedynym projektem z spośród przedstawionych, który nie został przyjęty, jest ten, który proponował, aby kobiety amerykańskie złożyły do rządów dezyderat w sprawie zrewidowania tekstów historycznych, w celu wyłączenia z nich tych, które są zabarwione przesadnym nacjonalizmem.



# Z Życia Towarzystw

OBCHÓD 10. ROCZNICY NAPADU NA POLSKĘ  
I WYŚWIETLENIE FILMÓW w TOW. POLSKIM NA DOCK SUD

Two Polskie w Dock Sud urządza obchód 10-tej rocznicy napadu na Polskę, w dniu 10-go września b. r., o godz. 21-szej punktualnie, w lokalu własnym, przy ulicy Billinghurst Nr. 1767. Również będą wyświetlone filmy polskie i komiczne.

Program: 1) Odegranie hymnu Argentyńskiego i Polskiego. — 2) Otwarcie uroczystości przez prezesa T-wa. — 3) Przemówienie prezesa Zw. Polaków w Argentynie. — 4) Przemówienie Dra. Araya z Círculo Polonia Libre. — 5) Przemówienie Ministra R. P. — 6) Wyświetlenie filmów polskich z walk z 1939 r.

Po wyczerpaniu programu odbędzie się zabawa rodzinna przy dźwiękach orkiestry "INTERNACIONAL".

Na powyższy program i zabawę Zarząd T-wa Pol. zaprasza wszystkich rodaków i członków Towarzystwa.

Zaproszenia na zabawę piśmiennie nie będą rozsyłane. Zarząd.

## ZABAWA W BERAZATEGUI

Zarząd T-wa Polskiego im. "Gen. Wł. Sikorskiego" zaprasza P. T. Członków i Sympatyków wraz z rodzinami na Zabawę Familijną, która odbędzie się w salonie "La Esperanza" w dniu 10-go września b. r.

Przygrywać będzie orkiestra "JAZZ UNION". — Początek zabawy o godz. 21-szej. — Bufet we własnym zakresie!

Dochód na Budowę Demu im. "Gen. Wł. Sikorskiego" w Berazategui! Zarząd.

## KOMUNIKAT

Koło Związku Polek przy Towarzystwie "Bartosza Głowackiego" apeluje do wszystkich swych członkiń i do Pań, które ostatnio przybyły do Argentyny i zamieszkały w dzielnicy Związku, aby przybyły w niedzielę, dnia 4-go września br. o godz. 16-tej do lokalu Związku celem zreorganizowania Koła.

Zarząd Towarzystwa pokłada nadzieję, że ożywienie życia istniejącego ongiś Koła Polek przyczyni się do rozwiązania wielu problemów Towarzystwa.

Wszystkie zatem Zony i dorosłe córki członków Towarzystwa "Bartosza Głowackiego" i Panie, których mężowie może nie należą jeszcze do Towarzystwa, same jednak pragną brać udział w gromadkowej pracy życia społecznego, spotkają się w lokalu Towarzystwa, ul. Curupaytí 2883 w oznaczonym wyżej dniu. Zarząd.

## Z JAZD DRAGONÓW

w dniu 4-go września 1949 r.

W dniu Święta Pułkowego 10. Pułku Dragonów 1. Dywizji Pancerniej odbędzie się nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy Pułku w Kościele Polskim przy ul. Mansilla 3847 o godz. 9-tej. Następnie odbędzie się wspólny obiad o godzinie 12-tej w Domu Kombatanta przy ul. Paso 135.

Prosi się wszystkich Kolegów o punktualne przybycie na Mszę św.

Za Zarząd Koła — Zgorzelski Władysław.

(Dokończenie ze str. 10)

wstawiania kompleksów niższości, które dziś tkwią w świadomości, czy podświadomości wielu kobiet. Zreformujmy nasze niedoskonałe i dyktando metody wychowawcze i oprzyjmy je na zasadach miłości bliźniego i równości obu płci wobec Boga i ludzi, a nie błądźmy w mglistych obłokach t. zw. reform, które z prawdziwymi reformami nie mają nic wspólnego. Starajmy się więc między innymi rozszerzać znajomość psychologii i charakterologii w ich praktycznym i stosowanym ujęciu.

Jako zadanie dla "Działu Kobiecego"

„go" wysuwam tutaj propozycję tłumaczenia urywków prac niektórych katolickich psychologów, w rodzaju n. p. "Psychologia charakteru" Rudolfa Alersa, które dobrze tłumaczą przyczyny obecnego społecznego uposiedzenia kobiet.

Na końcu mała uwaga pod adresem Redakcji "Głosu Polskiego": czy drukowanie artykułów, zachwalających reformy przeprowadzane w Polsce, rządzonej przez komunistów, jest w interesie spraw naprawdę polskich i naszej emigracji w tym kraju? Łącząc wyrazy poważania

Wanda Oswald.

## KOMUNIKAT

Zarząd Towarzystwa Polskiego w Llavallol zawiadamia niniejszym całą Kolonię Polską, że zostaje ufundowany Sztandar Towarzystwa, którego poświęcenie odbędzie się 16-go października 1949 r. o godz. 15-tej w domu Towarzystwa w Llavallol, c. Jose Hernandez 211, F. C. S.

Sztandar ten, który jako symbol łączności organizacyjnej całej Kolonii Polskiej — winien być ufundowany przez Polaków dobrej woli.

Wszystkich rodaków prosimy o zamawianie symbolicznych pamiątkowych gwóźdź srebrnych, których wbijanie w drzewce Sztandaru odbędzie się w dniu poświęcenia Sztandaru.

Zamówienia prosimy kierować do Zarządu Towarzystwa dnia 25-go września 1949 r. Koszt gwóźdź srebrnego wynosi \$ 20.—

Ofiary wyższe przyjmowane będą z wdzięcznością. Zarząd.

## KOMUNIKAT

W dniu 3-go września br., staraniem Towarzystwa Polskiego "Po-  
stęp i Oświata" w R. S. Peña (Chaco) odbędzie się wielka uroczystość z racji 10-tej rocznicy napadu Niemiec i Rosji na Polskę.

Program: 3. IX. br. o godzinie 9-tej rano odbędzie się uroczysta Msza żałobna za poległych Polaków w II. wojnie światowej.

O godzinie 21-szej odbędzie się uroczysta Akademia z racji 10-tej rocznicy napadu na Polskę.

Część I.: Przemówienie na temat rocznicy i deklamacje w wykonaniu dzieci polskich w R. S. Peña.

Część II.: Inscenizacja p. t. "Odzyskamy Niepodległość!".

Udział biorą następujące osoby:

Królowa (Polska) — Krysia Wójcik. Żołnierze — P. Kubiak, I. Szymonowicz, M. Stępień. Żołnierz walki podziemnej — Jan Mickiewicz. Żołnierz niemiecki — Grzybowski, Żołnierz rosyjski — J. Kostecki.

Część III.: Tańce narodowe (Krakowiak i Kujawiak) w wykonaniu dzieci polskich.

Po Akademii zabawa rodzinna. — Uroczystość odbędzie się dnia 3-go IX. br. w lokalu p. Lechmana przy ul. 29 i 12. Zarząd.

## POSZUKIWANIE

Osoby poniżej wymienione zechcą się zgłosić do Delegatury Towarzystwa Pomocy Polakom w Buenos Aires, ulica San Martin 492, 5 piętro, biuro Nr. 41, w godzinach od 3 do 5-tej po południu, któregokolwiek dnia, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt, względnie podać swój dokładny adres:

Bogdan Kowalski, urodzony w r. 1908 w Tarnopolu, który w r. 1942, lub 1943 wyemigrował z Glasgow, Szkocji, do Argentyny. — Poszukuje go siostrzeniec Roman Toliński.

Rościślaw Czerniawski, który w r. 1942 służył w II Korpusie w 3. Dywizji Strzelców Karpackich w 3. Karpackim Pułku Lekkiej Artylerii, w III Dywizjonie, a w r. 1946 wyjechał z Włoch do W. Brytanii. — Poszukuje go matka.

Tomasz Zory, rocznik 1905, który przybył do Argentyny w r. 1929. — Poszukuje go brat Jan Zony.

Artamon Bolszakow, lat około 50, który wyemigrował do Argentyny z zaciątku Korczegi, powiat Braśław, w roku 1928 i pracował swego czasu w Rosario, w fabryce konserw. — Poszukuje go Helena Michałow.

Dionizy Myszakowski, syn Antoniego i Antoniny, urodzony w roku 1908, który swego czasu miał adres na Bank Boston, Florida 99 Buenos Aires. — Poszukuje go brat Stanisław Myszakowski.

Stanisław Zabek, syn Franciszka i Rozalii, urodzony w Kozielnikach, pow. Lwów, kuzyn Krzysztofa Zabka, przebywający w Argentynie od

wielu lat. — Poszukuje go Jan Zabek syn Krzysztofa i Marii, urodzony w roku 1910 w Kozielnikach.

Jan Borys, pochodzący ze wsi Kaszyce, powiat Postawy, który wyemigrował z Polski do Argentyny w roku 1929. — Poszukuje go dawny sąsiad Jan Korsak.

Ludwik Sokołowski, pochodzący ze wsi Mikitki, gmina Kobylniki, pow. Postawy, przebywający w Argentynie od wielu lat. — Poszukuje go Janina Sokołowska.

## DR. GRINSFON

Choroby weneryczne. — Ostabienie płciowe. — Żołądek. — Reumatyzm.

Godziny przyjęć od 15—20

c. TUCUMAN 2085  
T. E. 48 - 1153

## Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty Mistrza I. Paderewskiego, de las Facultades de Medicina de Lima, Paris, Lwów y Madrid

przyjmuje:  
we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19, c. Charcas 2652.  
T. E. 41-2084. Prywatny T. E. 32-3810



## UWAGA BERISSO!

Zarząd Związku Polaków w Berisso zaprasza wszystkich Rodaków z miasta i okolicy do wzięcia udziału w obchodzie 10-cia wybuchu drugiej wojny światowej, który odbędzie się w dniu 10-go września, o godz. 20.30, w naszej sali przy ulicy Napoles Nr. 4222, Berisso.

PROGRAM: 1) Odegrana zostanie sztuczka p. t. "Człowiek stamtąd" specjalnie napisana na ten obchód, pod dyktando p. Ferdynanda Malca. Biorą udział następujące osoby:

Marynarz — Stanisław Wojtaszyk, Prezes Korzeń — Piotr Karczmarczyk. Prezeska Kowalska — Nelly Olbrys, Prezeska Wojdyłowa — Leokadia Zacharczewska. Prezes Walkowiak — Mikołaj Machnik. Prezes Malicki — Wotold Orłowski. Prezes Michalak — Józef Poniatowski, Prezes Florczak — Eugeniusz Kondzielenko. Michałek (lat 8) — Oswaldo Kardasiński

2) Uczniowie Kursu Języka Polskiego odegrają obrazek sceniczny, pióra W. Tatarkiewicza, p. t. "Jak się Pietrek dostał do nieba".

Po wyczerpaniu programu zabawa taneczna przy orkiestrze "Caracteristica TADEUSZ KLAUS". — Bufet obficie zaopatrzone.

Kolonja Polska proszona jest o jak najliczniejszy udział dla wyrażenia protestu przeciw pozbawieniu Polski wolności. Zarząd.

## ZEBRANIE MIESIĘCZNE NA VALENTIN ALSINA

Zarząd Towarzystwa Polskiego im. "Bartosza Głowackiego" na Valentini Alsina, podaje do wiadomości swych członków, że ZEBRANIE MIESIĘCZNE odbędzie się w niedzielę, dnia 11-go września br. o godzinie 16-tej w lokalu Towarzystwa, przy ul. Curupayti 2883.

Ze względu na ważność spraw uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie. Zarząd.

## KOMUNIKAT ZW. POLAKÓW W QUILMES

Zarząd Związku Polaków w Quilmes powiadamia wszystkich członków i sympatyków, że w niedzielę, dnia 11-go września 1949 punktualnie o godz. 16-tej, w lokalu Związku, odbędzie się zebranie kwartalne z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie. — 2) Odczytanie protokołu i korespondencji. — 3) Sprawozdanie kasowe za I kwartał 1949-50 r. wraz ze sprawozdaniem komisji rewizyjnej. — 4) Sprawa terenu. — 5) Sprawa jednostki prawnej oraz statutu. — 6) Sprawa akademii i zabawy. — Wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw proszą się o jak najliczniejszy udział. Zarząd.

## KOMUNIKAT T-WA W BERAZATEGUI

Zarząd T-wa Polskiego im. Gen. Wł. Sikorskiego w Berazategui zawiadamia P. T. Członków, że w dniu 18-go września br., o godz. 14-ej, w mieszkaniu Wł. Kudłacka przy ul. Moreno 170 w Berazategui, odbędzie się dalszy ciąg Półrocznego Walnego Zebrania T-wa z uzupełnieniem poprzedniego porządku dziennego obrad punktem:

Wybory uzupełniające do władz T-wa. Zebranie rozpocznie się punktualnie o godzinie wyznaczonej i będzie ważne bez względu na ilość obecnych członków. Zarząd.

## POLACY W SAN MARTIN I OKOLICY!

W dniu 30. 7. 49 r. powstał Komitet Organizacyjny, celem utworzenia Związku Polaków w San Martin.

W skład Komitetu Organizacyjnego weszli panowie: Olszewski Czesław — przewodniczący, Ks. Maciaszak Justyn Jan, Marcin Kazimierz, Skrzyński Stanisław, Szaryński Piotr, Lorens Marceł, Rak Walenty, Cwierzy Władysław, Cejdel Paweł, Ochnio Zygmunt, Berszakiewicz Władysław, Wróbel Piotr, Sikora Władysław, Potocki Wł.

Brak organizacji polskiej w San Martin odczuwamy wszyscy dotkliwie. Towarzystwa naszej Kolonii są zbyt odległe, aby móc z nich korzystać praktycznie. San Martin stoi poza nawiasem zwołań organizacyjnych polskiego. Ten niewygodny dla nas stan rzeczy możemy zmienić, gdyż jesteśmy w możliwości założyć Związek, ze względu na dużą ilość mieszkańców polskich w San Martin. — Komitet Organizacyjny zdołał pokonać pierwsze trudności techniczne i formalne.

Zwracamy się z apelem do ludności polskiej w San Martin i okolicy o przybycie na ZEBRANIE KONSTITUYCyjne w dniu 11-go września na godz. 16-tą (4-ta po południu) do sali na 1-szym piętrze w kościele libańskim w VILLA LYNCH, róg Guido i Spano Monteagudo.

PROGRAM ZEBRANIA: 1) Zagajenie — 2) Wybór przewodniczącego — 3) Odczytanie protokołów Kom. Org. — 4) Sprawozdanie Komitetu. — 5) Uchwalenie statutu. — 6) Wybór Zarządu. — 7) Uchwalenie wpisanego i składek. — 8) Wolne wnioski.

Dojazd z Jose M. Moreno i Rivadavia omnibusem 166, — Z Chacarita colectivos 20, 8 i 217 — Z Liniers colectivo 1. — Kolejka z Chacarita do stacji Villa Lynch lub Progreso. Komitet Organizacyjny.

## ZABAWA FAMILIJNA NA VALENTIN ALSINA

W sobotę, dnia 3-go września o godz. 21-szej, w lokalu własnym, ul. Curupayti 2883, Valentini Alsina, odbędzie się Zabawa Familijna, poprzedzona występami artystycznymi i odegraniem sztuczki przez Koło Amatorskie przy Towarzystwie.

Na powyższą zabawę zaprasza się wszystkich Rodaków. Szczegóły w następnym numerze.

Zarząd.

## ZABAWA FAMILIJNA W OGNISKU POLSKIM

W sobotę, dnia 10-go września b. r. o godzinie 21-szej odbędzie się w "Ognisku Polskim", przy ul. Gorriti 3972, Zabawa Familijna przy orkiestrze p. Sanetry, na którą wszystkich Rodaków zaprasza Zarząd.

## OBCHÓD WRZESNIOWY W T-WIE POLSKIM W LLAVALLOL

Towarzystwo Polskie w Llavallol obchodzi dnia 17-go września br. 10-cie NAPADU NA POLSKĘ, w salonie T-wa im. "Bartosza Głowackiego, Valentini Alsina, ul. Curupayti Nr. 2883, o godz. 21-ej punktualnie, na którą zaprasza swych członków i całą Kolonię Polską na tę rocznicę, połączoną z programem artystycznym.

Część I.: — 1) Przemówienie prezesa T-wa. — 2) Przemówienie prezesa Zw. Polaków. — 3) Przemówienie przedstawiciela z Circulo Polonia Libre. — 4) Przemówienie członka organizacji.

Część II.: — Zespół artystyczny "Bartosza Głowackiego" odegra wesołą komedię p. t. "Zawalenie się wieży".

Biorą udział następujące osoby:

Pytel — Józef Stefańczyk. — Graca — Aleksander Ziomek. Franus — Marian Lucheci. Barbara — ?, Paraska — Janina Prucnal. Teklusia — Aniela Ziomek. — Gobeł — Michał Broczkowski.

Po przedstawieniu odbędzie się zabawa familijna przy łoborowej orkiestrze "Warta", pod kierownictwem p. Walczaka. Zarząd.

## Pomagaj swej rodzinie w Europie,

Wysyłając żywność, bieliznę, ubrania, lekarstwa, jak również różnego rodzaju korzenie, jak: pieprz czarny i biały, cynamon, wanilię i t. p.

Wysyłamy przez Nowy York wszystkie gatunki lekarstw: penicilinę, campolon, streptomycynę i wszelkiego rodzaju recepty. Soberbia Imp. y Exp. — Sarmiento 412 — 1 p. Biuro 150. Tel. Est. 33-2893 — Buenos Aires.

Zamówienia z prowincji prosimy wysyłać listownie, załączając "giro postal".

## ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

TŁOMACZ PRZYSIĘGŁY — TRADUCTOR PUBLICO

Tłomaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Złatwia pełnomocnictwa do Polski i sprowadzanie z Polski metryk legalizowanych. — Daje śluby w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nieznającym języka hiszpańskiego. — Udziela porady prawnej, osobiście lub listownie, za opłatą 5 pezów.

Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

BUENOS AIRES

ulica CHILE 672, 2 piętro, dpt. 9 Telefon 33 (Avenida) 6388

Od 1-go września 1949 roku  
CAŁKOWITA ZMIANA PROGRAMU

## BLUE SKY

CAROL KAREL — pieśniarka z U. S. A.  
INEZ LIAN — Głos z Paryża.  
PAWEŁ PROKOPIENI — znany śpiewak.

no i oczywiście  
J. PETERSBURSKI

i  
K. KRUKOWSKI

Ceny konkurencyjne!  
Czarna kawa z koniakiem lub z likierem \$ 5.—

VIA MONTE 7 4 9



**KAPELUSZE DAMSKIE**  
wykonanie według najaktualniejszych modeli na sezon zimowy i wiosenny — poleca Szanownej Klienteli po cenach konkurencyjnych

## “IRKA”

Calle Santa Fe Nr. 3768 Telefon 71 - 7484  
vis a vis Ogródo Botanicznego, ½ kwadry od Subteraneo Canning

## Gdy chcesz kupić lub sprzedać

dom, chalet, sklep, działkę lub ziemię uprawną —  
zwróć się do polskiego

**BIURA PRAWNICZO-HANDLOWEGO,**  
prowadzonego przez

**Dr. MIGUEL ARAYA i Dyr. PIOTRA ZALESKIEGO**  
znajdującego się przy

BALCARCE 621, I. piętro, Tel. 33-4575 i 33-4576, Buenos Aires,  
które przeprowadza wszystkie transakcje ruchomości i nieruchomości oraz załatwia wszystkie sprawy prawne.

U W A G A ! !

N O W O Ś C I ! !

POSCZOCHY DAMSKIE

PACZKI ŻYWNOSCIOWE

(Nylony amerykańskie)

ze Szwajcarii w przeciągu dwóch tygodni w Polsce.  
Jedyna Firma autoryzowana do wysyłania paczek do POLSKI  
ze Szwajcarii.

Godziny urzędowe: 9 — 12 i 16 — 18.

AMEROPA Soc. Res. Ltda. CORRIENTES 222 — 12 piętro  
Buenos Aires T. E. 31 - 2927

## Polski Pensjonat w Rio Ceballos

HOSTERIA “RAYO DE SOL”

Właśc. K. i B. Ostrowscy i W. Gniewiewska  
Malowniczo położony w górach Córdoba.

Pokoje komfortowe z łazienkami. — Pierwszorządna kuchnia polska. — Otwarty cały rok. — W okresie zimowym ceny niższe.

Dojazd na miejsce autobusem z Córdoba do Rio Ceballos  
“LA QUEBRADA”. — Przystanek “La Campana”.

Adres dla korespondencji:

Hosteria “Rayo del Sol” — Casilla Correo Nr. 1.  
Rio Ceballos — Sierras de Córdoba.

## Złoto — Brylanty — Srebro

antyczną biuterię oraz łom szlachetnych metali kupuje,  
płacąc najwyższe ceny.

“A L E M” — c. Parana 528, I. piętro  
Tel.: 35 - 8173.

## Kupujemy Brylanty



ZŁOTO, BIUTERIA, KAMIENIE SZLACHTNE I POŁSZLACHTNE

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra.  
Płacimy najwyższe ceny.

“JOYA AZUL”

Charcas 893

Mówi się po polsku

T. A. 31 - 3966

## Hotel Nueva Caledonia

MAR DEL PLATA

c. GASCON 1523

T. E. 4697

właściciel: JÓZEF PANAS  
Komfortowe Departamenty. — Ugrzeczniiona obsługa.  
Wyśmienita kuchnia. — Wytworne otoczenie.  
Oddzielne łazienki.

## Kancelaria Adwokacka i Notarialna

Adwokat Dr. SCHATZKY

Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.

T. E. 35 - 6665 i 35 - 5174

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

SEKCJA POLSKA: Dr. A. Laszcz.

Umowy zwykłe i notarialne, zawieranie i legalizowanie spółek, poświadczanie podpisów i zgodności kopii. Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyskiwania paszportów “no Argentino”, obywatelstwa i w sprawach emigracji do Południowej Ameryki, — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. — Układy pojedyncze i sądownictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach Cywilnych i Handlowych. Obrona w Sądach Karnych. Sprawy rodzinne. Darowizny, testamenty i sprawy spadkowe w Sądach Argentyńskich, europejskich i w Kraju. Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjednywanie pożyczek hipotecznych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.

## Julio Goldberg

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. Sprostowania imion i nazwisk.

LÁVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422

BUENOS AIRES

## PICCARDO y CASTRO NEVARES

D. W. DZIEWANOWSKI

BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.

Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

## Fiambreria “MAIPU” Rotiseria

Z. ZAZULAKOWA

Poleca wielki wybór wędlin europejskich i serów (ser biały i twaróg), śmietaną, pieczonego drób i prosiaki, duży wybór win krajowych i zagranicznych.

Specjalność: szynka pieczona, galaretki z nówek, ogórki małosolne, akpusta kiszona, śledzie, chrzan i mak.

Przyjmuje się zamówienia telefonicznie. Na życzenie odsyła się do domu.

MAIPU 664

T. A. 31-4433

## Słowiańskie Biuro Prawnicze

Dr. JOAQUIN PRIETO

I. STAMBOLSKI

Były Sędzia Najwyższego

Prokurator

JOSE PODREZ

Trybunału na Prowincji

Sprawy Administracyjne

PRZEPROWADZA: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Specjalność sprawy o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wypowiedzenie pracy w handlu i przemyśle w stolicy i na prowincji. Spadki i Egzekwaty sądowe zwyczajne i nadzwyczajne

Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.

Bezpłatne przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

ul. LÁVALLE 1605

T. A. 35 (Libertad) 3444

ul. MILDZYPĘTRO na prawo

BUENOS AIRES

Uwaga: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.



**Rodzina Czekaj na Twoją Pomoc!!!**

Paczki lecznicze i odzieżowe przez Export & Relief Co. z Londynu.  
 Agencja: Bme. HIDALGO 3073 — Villa Devoto,  
 wysokość Helguera 4151.  
 Dojazd z Fed. Lacroza — Colectivo 20 i Microm. 108.

**“ALTAMAR”**

M. WOJTULEWICZ  
 Nowo otwarty POLSKI SKLEP — ul. TUCUMAN 453  
 naprzeciw Banku Polskiego.

Sprzedaję wędlin, serów, twarożku, śmietany, masła, kapusty i ogórków kiszonych, śledzi, prosiaków i drobiu pieczonego, galaretki i t. d.

Wielki wybór win i wódek  
 Otwarty we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem wtorku,  
 od godz. 8 — 13 i od 16 — 21.  
 T. E. 32 - 5140

**PIWLARNIA - LUNCH — “G D Y N I A”****BANDURSKI & ZAWISKI**

Sprzedaję świetnych wędlin, kiszonych ogórków i kapusty —  
 SWISZE I CHŁODNE PIWO “QUILMES”

Av. Leandro N. Alem 954 — BUENOS AIRES

**CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS**

Dr. MIGUEL FINKELBERG  
 Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11  
 Mówi się po polsku.

CORRIENTES 5628, 1 p. T. A. 54-7593.

**UWAGA RODACY!****APTEKA “SAN ROQUE”**

jest jedyną katolicką apteką na  
**VALENTIN ALSINA**

która nie ma oddziałów i gwarantuje za swoje zrzeczenie  
 i przyzwoloną obsługę.

Ul. República Argentina 2396 U. T. 20 - 8493

**Polska Klinika Dentystryczna**

Consultorio Dental “PAVON”

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet  
 Av. Pte. PERON 488 (dawnej Pavón) AVELLANEDA  
 (4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)

Przyjmuje: w poniedziałki, środy i piątki od 2 — 8 popoł.  
 Wstawianie zębów sztucznych. — Leczenie — Plombowanie  
 i wyrwanie bez bólu.

Porady bezpłatne. — Gwarancja długoletnia.

**Pierwsza Polska Klinika Dentystryczna**

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770 T. A. 79 - 2244

Pierwszy i jedyny polak lekarz-dentysta dyplomowany  
 przez Uniwersytet Argentyński

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej  
 Rwanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczne, z najlepszego  
 materiału po cennach przystępnych

**GWARANCJA DŁUGOTRWAŁA**

Porady bezpłatne. — Przyjeżdżających z prowincji satelitaria się  
 natychmiast

UWAGA: Rodacy są zaleceni osobliście przez Dr. W. Weinberga  
 Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.

**BIURO ADWOKACIE**

Br. F. DYRGALLA Dr. CLEMENTE A. DIAZ  
 specjalści w sprawach rozwodowych, separacji i spadkowych  
 Jedyne biuro adwokackie, które zabiera rozwody w przeciągu  
 4-ech miesięcy.

Godziny urzędowe: 18 — 20.

Poniedziałek, środa: Wtorek, czwartek, piątek:  
 Banfield Quilmes  
 Gral. RODRIGUEZ 2258 V. LOPEZ 455  
 T. E. 242 - 1589

**Pierwszy Polski Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski****“ATLANTIC”**

HENRYK ŚLEDZIŃSKI  
 RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)  
 BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz  
 wszelkich artykułów jubilerskich. Kupno złota, biżuterii i zegar-  
 ków używanych. Specjalność: reparacje zegarków z gwarancją  
 wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i  
 zagranicą.

Złocenie, srebrzenie i niklowanie wszelkich artykułów  
 Punktualność i rzetelność

**Dr. Mariano Rabinowicz**

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syfils, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne  
 reumatyzm, nerki, żółtek, płuca. Choroby kobiece. Ślepa kieszka,  
 hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele  
 i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

Jesé E. Uriburu 770, 3-p. (esq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.

**Meble “Casa Guman”**

Meble, materace, szafy, łóżka, stoły i t. d.  
 pojedynczo i w kompletach.

Ceny niskie  
 Rozmawia się po polsku

MONROE 3176

T. E. 73-0330

POLSKI SKLEP WĘDLIN

**ROTISERIA “PALERMO”**

K KONDRATOWICZ

Otwarty od godz. 7.30 do 13 i od 17 do 21  
 Ul. GUEMEZ 3702 (róg Salguero) T. E. 72 - 0595

Posiada na składzie wielki wybór różnych win.  
 Towary pierwszej jakości i zawsze świeże.  
 Obsługa uprzejma.

**FABRICA DE TEJIDOS DE SEDA**

de PAWŁOWSKI Hnos.

Calle Tacuari 2278

VILLA INDUSTRIALES

4 DE JUNIO

**Piekarnia i Cukiernia****“La Polonesa”**

FELIKSA PYKYSKIEGO

poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.

Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i lunchy.  
 Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)  
 T. A. 22 - 4923 AVELLANEDA



Piątek, 2 września 1949. Warunki prenumeraty tygodnika: Rocznie \$ 10; półrocznie \$ 5; kwartalnie \$ 2.50 Cena numeru 20 ctvs.

OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO POLAKA JEST NALEŻEĆ DO POLSKIEJ ORGANIZACJI I OBOWIĄZKIEM DOBREGO OBYWATELA JEST POPIERAĆ POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA — W JEDNOŚCI SIŁA!

## Adresy Towarzystw:

- Przedstawicielstwo Rządu Polskiego na wygnaniu**  
(dawn. Poselstwo R. P.)  
c. Guido 2499 — T. E. 41-1222 i 42-7974
- Związek Polaków w Argentynie**  
Patronat Polski i „Głos Polski”  
Av. Leandro N. Alem 441 — U. T. 31-6112
- Komitet Koordynacyjny dla Spraw Emigracji**  
Poniedziałki i czwartki, godz. 19—20  
Avda. L. N. Alem 641 T. E. 31-0687
- Kościół Polski w Buenos Aires**  
alica Mansilla 3847 — T. A. 72-1160  
Kancelaria parafialna, ul. Mansilla 8865, Tel. 72-1160.
- Biblioteka Związku Polaków**  
L. N. Alem 641, Buenos Aires
- Delegatura Stowarzyszenia Pomocy Polakom**  
San Martín 492, V
- Kościół Polski**  
Branden 4970 V. Dominico
- Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce** — Av. Leandro N. Alem 641
- Pol. Zw. b. Wojskowych i O. O.**  
c. Paso 135 T. E. 47 - 5289
- Centro Cultural Polaco**  
Av. Leandro Alem 641 — U. T. 31-6112
- Towarzystwo „Ognisko Polskie”**  
Gorriti 3972 T. E. 79-9993
- Związek Kobiet Polskich**  
Av. Leandro N. Alem 641
- Tow. im. „Tadeusza Kościuszki”**  
Pepiri 1250
- Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich**  
Sekretariat w poniedziałki, środy i piątki od 6,30 — 8 wiecz.  
c. Guido 2499 T. A. 42 - 7974
- Klub Polski**  
c. Guido 2499 T. A. 42 - 7974  
Sekretariat: we włorki od 19-20
- Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie**  
Av. Leandro N. Alem 641. Dyżury codziennie od godz. 10 - 12 i 18 - 19.
- DOCK SUD**  
Towarzystwo Polskie  
Billinghurst 1767
- VALENTIN ALSINA**  
Tow. im. „Bartosza Głowackiego”  
Curupayti 2883 — U. T. 20 - 8329
- Związek Polaków**  
Napoles 4222 BERISSO F. C. S.
- Towarzystwo Polskie**  
J. Hernández 211 LLAVALLOL F. C. S.
- Towarzystwo Polskie**  
1 de Mayo 310 QUILMES
- Tow. im. „Gen. Wł. Sikorskiego**  
Guemez 520 BERAZATEGUI F. C. S
- SANTA FE**  
Związek Polaków z Sekcją b. Wojsk.  
Llerena 2674 U. T. 14425
- ROSARIO DE SANTA FE**  
Towarzystwo Polskie San Nicolás 831
- Pueblo Nuevo, ROSARIO.**  
Towarzystwo Polskie  
Avda. Avellaneda 392
- P. R. SAENZ PEÑA, CHACO**  
Towarzystwo „Postęp i Oświata”  
Casilla de Correo 90
- Sociedad Polaca de Socorros Mutuos — Córdoba.**  
Calle 82 N° 1533 — Barrio Ingls
- COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)**  
Towarzystwo Polskie  
Casilla de Correo 5280
- Związek Polaków**
- POSADAS, MISIONES**  
Avda. Corrientes 649
- RESISTENCIA, CHACO**  
Tow. Polskie „Orzeł Biały”  
C. Cervantes 144
- Związek Ochotników i Byłych Wojskowych** MONTEVIDEO  
Calle CARABELA N° 3114
- MONTEVIDEO**  
Tow. im. Marsz. „J. Piłsudskiego”  
Pasaje de la Vía 542
- MONTEVIDEO**  
Tow. im. „Rydzka Śmigłego”  
Av. Batlle y Ordóñez 2024 V. 3el Cerro
- MONTEVIDEO**  
Unia Towarzystw Polskich  
Sekretariat: Zabala 1312 apt. 10
- Towarzystwo Polsko-Katolickie** MONTEVIDEO  
Caragustay 2986
- Radio Polskie** MONTEVIDEO  
(Polski Biuletyn Informacyjny)  
Zabala 1312/10

## Dr. W. Gradis

lekarz dyplomowany  
w Buenos Aires i Berlinie  
Specjalista chorób wewnętrznych i serca.  
Przyjmuje:  
Przyjmuje: od 16 - 19  
ul. CORDOBA 971, II PIETRZ  
T. A. 31-8816 Buenos Aires  
— Mówi się po polsku —

## Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i angielskiego po cenach przystępnych  
przyjmuje tłumaczenia z angielskiego, francuskiego, polskiego i rosyjskiego na hiszpański i na odwrót.  
Urzęduje od godz. 9 rano do 21-szej, przy ulicy  
CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Imprenta Chacabuco 661,

## AKUSZERKA

ANNA CHERPOWA  
c. Nazarre 3754 T. A. 53 - 0516  
BUENOS AIRES

## Restauracja i Hotel „DOM SŁOWIAŃSKI”

BANDURSKI & SARA  
Przyjmuje się pensjonistów. — Kuchnia europejska.  
Napole krajowe wyborowego gatunku.  
Avda. LEANDRO N. ALEM 1044 — BUENOS AIRES

## GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO



PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE  
SYFILIS — DROGI MOCZOWE  
Komplikacja tychże  
Choroby KRWI I SKÓRNE:  
WRZODY, EXEMA,  
Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:  
ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,  
REUMATYZM, SERCE, HEMOROIDY, ŻYŁAKI,  
KRÓTKIE FALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów  
Dr. NUÑEZ — Lekarz;

GARDŁO — NOS — USZY  
Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,  
w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.  
— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

# RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE

I. MARIANSKIEGO

## SŁOWNIK

hiszpańsko - polski i polsko - hiszpański  
obejmujący 40.000 wyrazów

jest do nabycia w Składnicy Książki Polskiej,  
Avda. LEANDRO N. ALEM 641 Buenos Aires